

Z EKOLOGIĄ W ZCHB SA - Lepiej niż było, choć nie idealnie - str. 6

JEST NASZA GAZETA



KĘDZIERZYN-KOŹLE
TYGODNIK LOKALNY

Od środy do środy

ISSN 1427-230X INDEKS: 332488

23 kwietnia 1997

Nr 16 (31)

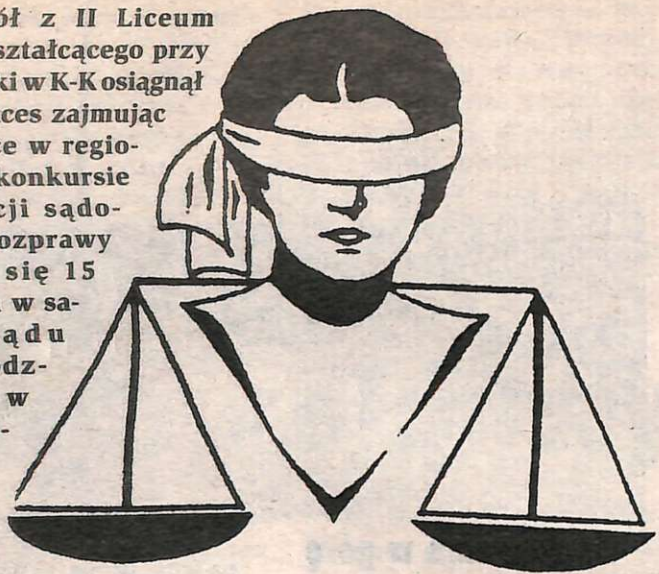
Cena 1 zł

Symulacje procesów sądowych

Proszę wstać, sąd idzie

Zespół z II Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Matejki w K-K osiągnął duży sukces zajmując II miejsce w regionalnym konkursie symulacji sądowych. Rozprawy odbyły się 15 kwietnia w salach Sądu Wojewódzkiego w Katowicach.

Symulacje są elementem programu edukacji prawnej dla uczniów szkół średnich, przygotowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie.



Sam konkurs został opracowany przy współudziale Ministerstwa Sprawiedliwości.

dok. na str. 4

NAJTAŃSZE W POLSCE !!!

KASY FISKALNE

TYLKO U NAS KUPISZ KASĘ FISKALNĄ

SAMSUNG ER-350F

W REWELACYJNEJ CENIE

1590 PLN

Oferujemy również kasy CASIO, ZEG,
Wagi elektroniczne MEDESA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Badawcze
EVOLUTION S.C.
K-Koźle ul. Kozielska 14A - biurowiec RUCH
tel. 10-77/ 83 32 11 w. 36

FISKALIZACJA
ZA DARMO
do końca maja
1997

KUPON KUPON KUPON KUPON

K-K, to miasto architektonicznych kontrastów. Obok typowych żyletkowców i boniów, są w nim urocze zakątki pamiętające odległe dzieje. Choć wiele z fragmentów tego grodu, to już prawie ruiny, mimo wszystko ciągle jeszcze pełne uroku, którego nigdy nie będą miały nowe osiedla. Na zdj. fragment Koźła Portu.



Fot. M. Popek

Gorąca sesja Rady Miasta

POJEDYNEK NA NOŻE

„Panie Gładysz proszę o spokój. Panie Gładysz popatrz pan na ten krzyż” - tak kilkakrotnie i bezskutecznie, przewodniczący Rady próbował uspokoić rozgoryczonego przebiegiem obrad i używającego bardzo mocnych słów, ojca miasta. W środę 16.04. o godz. 0.30 (sesja rozpoczęła się o godz. 17) obrady gwarem przypominały targowisko. Kilku radnych jednocześnie wykrzykiwało swoje racje. Emil Matuszyk przez parę minut nie panował nad sytuacją. Wtedy pod jego adresem kilka razy kierowane było z różnych ust słowo manipulacja. Wtedy też kilkanaście osób wyszło z sali obrad.

Takie emocje i tak gorącą dyskusję, która momentami przerażała się w słowny „pojedynek na noże”, wywołało wśród części ojców miasta wystąpienie Bolesława Marszewskiego. Radny przedstawił swoją interpretację ostatnich działań i poczynań Komisji Rewizyjnej Rady, która jego zdaniem od czasu gdy w tym gremium zasiada były wiceprezydent D. Jorg, stała się stronnica. D. Jorg miał też „pociągnąć” do tej komisji przeciwników obecnego prezydenta.

Bardzo spokojnie, ale w ostrych słowach to wystąpienie skomentował przewodniczący komisji Janusz Korbiel. „Nie byłem nigdy niczym przeciwnikiem. Takie kalumnie są dla mnie uwłaczające” - stwierdził. „Zapisy pokontrolne komisji (która badała sprawozdanie Zarządu Miasta

z realizacji budżetu K-K za rok ubiegły) zostały przeprowadzone z naruszeniem prawa. Podstawowym uchybieniem pracy tego gremium było złamanie reguł. Komisja działa tylko kolegiąlnie. Tymczasem czynności kontrolne były przeprowadzane w wielu wypadkach samodzielnie” - stwierdził już na początku obrad prezydent. „Osoby przeprowadzające nie były bezstronne. 3-4 osobowe zespoły działały w składach 2-osobowych. W efekcie tendencyjnie przyjęte ustalenia rzutują negatywnie na efekty rzetelnej i uczciwej pracy większości członków Komisji Rewizyjnej. Postępowanie kontrolne rozpoczęło 19 listopada ubiegłego roku. Do dziś nie zostało zakończone. Nie ma też do dziś protokołu końcowego, ani wniosku o udzielenie zarządowi ab-

solutorium” - mówił dalej Mirosław Borzym.

W świetle obecnie obowiązujących przepisów wniosek komisji o udzielenie absolutorium musi zaopiniować Regionalna Izba Obrachunkowa. Opóźnienia w sformowaniu jej stanowiska końcowego mogą wedle Zarządu „budzić obawę”, że Zarząd nie będzie mógł złożyć ewentualnego odwołania przed podjęciem przez RIO ostatecznej uchwały. Prezydent zaproponował, aby to stanowisko Zarządu zostało przez Radę przegłosowane. Rozpatrywanie tej sprawy jednak, po dwóch krótkich polemikach z prezydentem i przy gwałtownym sprzeciwie kilku innych ojców miasta przesunięto do ostatniego punktu porządku obrad.

dok. na str. 4

Za błędy komputerowego składu,
w poprzedniej gazecie, Czytelników
przepraszam.

A. Szopiński - Wiśła
Szczegóły str. 3



ZAKŁAD POGRZEBOWY "KORA"

Ul. Judyma (przy szpitalu nr 2) 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. (077) 83-21-65, tel/fax 83-62-32
INFORMACJA CAŁODOBOWA 82-34-23

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe,
transport zwłok w kraju i za granicą.
Dysponujemy kaplicami na terenie K-Koźła,
posiadamy własną chłodnicę na zwłoki.
Kremacja WROCŁAW.

PROFESJONALNA
USŁUGA
PO KONKURENCYJNEJ
CENIE !!!

Wojewódzkie przełaje

W deszczu i śniegu

W Nysie 10 kwietnia br. odbyły się Mistrzostwa Województwa w sztafetowych biegach przełajowych szkół podstawowych i średnich.

Na starcie stanęło około 700 młodych sportowców z całej Opolszczyzny. Bardzo cieszy tak duża frekwencja, tym bardziej że pogoda nie rozpieszczała. Było zimno, a czasem padał przelotny śnieg z deszczem.

W kategorii dziewcząt ze szkół podstawowych triumfowały szkoły wiejskie. Pierwsze miejsce, złote medale, oraz okazały puchar ufundowany przez Zarząd Wojewódzki Szkolnego Związku Sportowego zdobyły dziewczęta z SP z Goświnowic, które ukończyły bieg ze znaczną przewagą nad swoimi rywalkami. Na drugim miejscu uplasowała się SP Skoroszyce, a na trzecim SP Boguszyce.

W kategorii chłopców doskonale spisali się uczniowie SP 3 ze Zdzeszowic. Podopieczni Pawła Serafinowicza na trudnej technicznie trasie nie dali szans pozostałym sztafetom. Na drugim miejscu był zespół SP Jastrzębie, a na trzecim SP Namysłów.

Równie emocjonujący przebieg miały zawody wśród szkół ponadpodstawowych. W kategorii dziewcząt bezkonkurencyjne okazały się dziewczęta z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Nysie, na drugim miejscu uplasowały się uczennice LO Namysłów, a na trzecim podopieczne pana Zbigniewa Urycha z LO Koźle.



Dariusz Klima z ZSZS na trasie

W kategorii chłopców szkół ponadpodstawowych zwyciężyli zawodnicy Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej z K-K, którzy udanie zrewanżowali się swoim konkurentom za ubiegłoroczną porażkę. Opiekunem biegaczy był Tadeusz Dziubek, któremu gratulujemy doskonałej postawy podopiecznych.

Podkreślić należy znakomitą organizację imprezy. Nie zabrakło

cieplej grochówki oraz słodczy dla wszystkich uczestników zawodów.

Skład drużyny ZSZS K-K: Przemysław Osiewała, Robert Pewiński, Tomasz Pyrdoł, Mariusz Dyczek, Paweł Czubski, Tomasz Banaszkiewicz, Łukasz Prochera, Dariusz Klima (na zdjęciu podczas biegu), Zbigniew Walczak, Adam Smykała. Opiekun Tadeusz Dziubek.



Zespół Szkół Żeglugi Śródlądowej



Szkoła Podstawowa Zdzeszowice

Skład zespołu SP 3 Zdzeszowice: Dariusz Kręt, Karol Stec, Michał Momot, Marcin Kaczmarek, Marcin Rekowski, Paweł Dyczek, Piotr Pil-

szak, Tomasz Cichocki, Sławomir Guściora, Jacek Ratuszniak, opiekun Paweł Serafinowicz.

Tekst i zdjęcia: Witalis

Mistrzostwa Województwa w koszykówce

Brąz dla żeglugi

W sali gimnastycznej Zespołu Szkół im. Powstańców Śl. w K-K, odbył się 9 kwietnia turniej finałowy Mistrzostw Województwa w koszykówce chłopców w kategorii szkół średnich.

Do finału awansowały cztery zespoły: II LO z Opola, Zespół Szkół z Otmuchowa, I LO z Prudnika oraz Zespół Szkół Żeglugi Śródlądowej z K-K.

Oto wyniki poszczególnych spotkań:

ZS Otmuchów - ZSZS K-K 37:39
II LO Opole - I LO Prudnik 37:23
II LO Opole - ZSZS K-K 39:27
I LO Prudnik - ZS Otmuchów 41:37
I LO Prudnik - ZSZS K-K 39:31
II LO Opole - ZS Otmuchów 40:30

Tak więc zwycięzcami tego turnieju zostali koszykarze II LO z Opola, którzy przegrali wieloletnią hegemonię drużyn prudnickich. Drugie miejsce zajęli koszykarze z Prudnika. Trzecie wywalczył Zespół Szkół Żeglugi Śródlądowej z K-K.

Występ kozielskich koszykarzy należy uznać jako sukces. Żadnej innej szkole średniej z naszego miasta nie udało się zdobyć medalu mistrzostw województwa w koszykówce chłopców, na przestrzeni ostatnich piętnastu lat.

Puchar i dyplomy najlepszym szkołom Opolszczyzny w koszykówce wręczył Leszek Kuśmierczyk, szef Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego. Za naszym pośrednictwem chciał podziękować za bardzo dobrą organizację zawodów - nauczycielom i dyrektorowi ZS Budowlanych w K-K, która to szkoła udzieliła gościny najlepszym koszykarzom Opolszczyzny. Baczny obserwator zawodów był Piotr Pietrzyk, wiceprezydent K-K.

Zespół ZSZS wystąpił w następującym składzie: - Damian Haftaniuk, Marcin Zając, Marcin Palczyński, Paweł Pakosz, Paweł Dutkiewicz, Patryk Ignacy, Tomasz Roman, Marcin Leonik, Aleksander Malisz, Tomasz Pokora. Opiekunowie, Marek Duchnowicz i Wiktor Sobierajski.

Tekst i zdj.: W. Sobierajski

Drużyna ZSZS - III miejsce



O pierwszych startach w sezonie '97 mówią biegacze-weterani.

Biegają, choć wiosny nie widać

Wanda Gołąbek-Pawlak: - Sezon rozpoczęłam startem w Międzynarodowym Biegu w Wiązownej k/Warszawy na dystansie 15 km. Zajęłam tam I miejsce w swojej kategorii. Zawody odbyły się już 23 lutego.

Kolejny start miałam 16 marca w Krapkowicach, na dystansie 25 km. Tam zajęłam 2 miejsce w swojej kategorii. Następnie uczestniczyłam w Regionalnych Mistrzostwach w Biegu Przełajowym na dystansie 3 km w Zdzeszowicach, gdzie uzyskałam 8 miejsce wśród senierek (powyżej 18 roku życia). Ostatni start miałam w Sulęcinie. Były to Mistrzostwa Polski Weteranów w Biegach Przełajowych. Bieg odbył się na dystansie 10,5 km, w trudnych warunkach. Było to na Ziemi Lubuskiej, na pofałdowanym terenie, przy silnym wietrze. To był najtrudniejszy start dla mnie w tym sezonie. Mimo to uzyskałam 2 lokatę. Najbliższe biegi, to 19 kwietnia w Baborowie na dystansie 10 km, 20 kwietnia na 15 km w Głu-

chołazach i 27 kwietnia maraton we Wrocławiu.

Mieczysław Majer: - Sezon za-inaugurowałam 16 marca startem na 25 km w Krapkowicach, gdzie byłam 4 w swojej kategorii wiekowej i 20, w klasyfikacji generalnej. To była dla mnie rozgrzewka przed właściwym rozpoczęciem sezonu. Ważniejszy był start w przełajach w Sulęcinie. Tam uzyskałam 3 miejsce w swojej kategorii w klasyfikacji generalnej. Jak już mówiła koleżanka Wanda - zawody były przeprowadzone w trudnych warunkach. Lubię takie starty, bo do takich zawodów należy się dobrze przygotować. Z wyniku w zawodach, które były pierwszym moim poważnym startem w tym sezonie jestem zadowolony. Przywiozłam puchar i dwa medale. Taki efekt dodaje siły, zachęca do następnych startów.

To dopiero początek sezonu. Będzie jeszcze wiele okazji, by porozmawiać o sukcesach w sezonie '97. Życzę pomyślnych wyników. Dziękuję za rozmowę.

TLP





Festiwal Sztuk Walki OPOLE '97

Opolanie gościli 6 kwietnia adeptów sztuk walki z blisko dziesięciu ośrodków - przedstawicieli różnych szkół karate i kung-fu.

Organizatorem, VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Dalekowschodnich Sztuk Walki z ramienia Polskiej Federacji - największej organizacji zrzeszającej różne nurty japońskich, chińskich, wietnamskich i koreańskich stylów walki, był Opolski Klub Taekwon-do „Odra” w Opolu.

Hala sportowo-widowiskowa „Okrągłak” była wypełniona widzami. Dawało się odczuć emocjo-

nalne napięcie przed rozpoczęciem festiwalu.

Po powitaniu, którego dokonał prezes polskiej federacji Ryszard Murat i po prezentacji ekip, przystąpiono do pokazu. Poziom jak i wiek uczestników - zróżnicowany. Prezentacje form (kata) ręcznych jak i z bronią robiły wrażenie na widzach, którzy obdarowywali uczestników gromkimi brawami.

Wszyscy zawodnicy wykazali dużą ekspresję oraz serce do pokazu. W kuluarach mówiono, że szczególnie wrażenie na widzach wywarła szkoła Kung-fu „Red-Tiger”, szkoła filipińskiej sztuki walki - Eskrima oraz pokaz



w wykonaniu członków szkoły Eryka Murlowskiego z Opola. W przypadku tego ostatniego była to naprawdę sztuka najwyższego poziomu.

Były także dyplomy. Organizatorzy, czyli Ryszard Murat, Krzysztof Wasiak (przedstawiciel polskiej federacji z Warszawy), a także Piotr Gąsior (Opole) uhonorowali dyplomami Aleksandra Srokowskiego (Opole) oraz Józefa Szarguta (K-K) za wieloletnie propagowanie stylu Wing-Chun w Polsce, a przede wszystkim na Śląsku Opolskim.

J. Szargut

II liga wojewódzka juniorów

Miłowy krok

Odra CPN K-K - Jarand K-K 0:4 (0:2)

Odra CPN K-K: Bil - Wiechow-ski, Otrębowski (Masłoń) Chyła, Borowicz (kapitan drużyny), Sietczyński, Fiałkowski, Jaszczuk (Palenica) Dżumek, Dudek, Kucharczyk. Trener: Tadeusz Waligóra.

Jarand K-K: Skrzypczak - Barabas, Barciak, Głuszczyk, Harasimowicz, Olszówka, Sobczak (kapitan drużyny), Buchta, Gurtatowski (Mazurkiewicz), Jurkowski, Zieliński. Trener Wojciech Zyskowski. Sędziował: Jan Węgrzyn (Kędzierzyn).

0:1 - 19 min Gurtatowski, 0:2 - 31 min Sobczak, 0:3 - 71 min Buchta, 0:4 - 76 min Barciak.

Na stadionie w Koźlu nie doszło do niespodzianki. Lider w pełni potwierdził swą supremację w tej lidze. Aplikując gospodarzom cztery gole zrobił miłowy krok w kierunku I ligi. Szczególnie doniosła była 9 min gry, gdy piłkę po ataku Jaranda wywalczyli koźlanie i poszli do przodu. Uruchomiony podaniem Kucharczyk minął obrońców gości i będąc na wolnej pozycji, oddał zaskakujący strzał na bramkę Jaranda. Skrzypczak wyciągnął piłkę spod poprzeczki. Potem powoli zaczęła się zarysowywać przewaga Jaranda, czego efektem były dwie bramki. Gospodarze mieli jeszcze szansę w 25 min, ale uderzenie Jaszczuka łapie Skrzypczak.

Po pauzie inicjatywę w grze mieli zawodnicy Odry, ale nie przyniosło to żadnych efektów oprócz rzutów różnych. Potem znów warunki dyktował Jarand. Bil w tym czasie bronił trzy groźne strzały. Końcówka przyniosła znów dwa gole Jarandowi i mecz kończy się wynikiem 4:0 dla gości.

Po meczu powiedzieli.

W. Zyskowski, trener Jaranda K-K: - Bardzo obawialiśmy się tego meczu - wiadomo derby. Piłkarze obu drużyn dobrze się znają. Cieszymy się, że odnieśliśmy zwycięstwo. W swoim zespole wyróżniłbym cały zespół oraz bramkarza. Jednak gra mojego zespołu pozostawia jeszcze wiele do życzenia. W tym meczu stworzyliśmy mniej sytuacji podbramkowych aniżeli we wszystkich dotychczasowych meczach.

Sobczak, kapitan Jaranda: - W piłkę gram już 7 lat, cały czas w Jarandzie. Uważam, że koledzy bardzo dobrze zagrali, a szczególnie fantastycznie bramkarz Skrzypczak, który w sytuacji na początku zachował się wspaniale. Był bohaterem meczu. Chcemy wygrać wszystkie pozostałe mecze, a nawet więcej, jestem pewny, że je wygramy i uzyskamy awans z bardzo dużą przewagą nad rywalami.

A. Derej, kierownik drużyny Odry CPN: - Przewaga w grze zdecydowanie po stronie gości. Dominowali oni pod względem fizycznym, szybkościowym i taktycznym. Szkoda, że nie wykorzystaliśmy tej wymiennej okazji z początku meczu. Być może gra mojej drużyny toczyłaby się inaczej. Wyróżniłbym Dudka. Liczę na zajęcie III miejsca w końcu rozgrywek. Obecnie trwa budowa drużyny na przyszły sezon, w którym zamierzamy zaprezentować się lepiej.

Borowicz, kapitan Odry CPN: - W Odrze występuję od 4 lat. Jarand był znacznie bardziej doświadczoną drużyną, pokazał o wiele lepszą grę niż my. Jest stuprocentowym faworytem i kandydatem do awansu. W mojej drużynie wszyscy zawodnicy starali się jak mogli. Chcieliśmy jak najkorzystniej wypaść. F. Witoń

Liga MW

Unia wygrywa - sensacje w klasie C

Piłkarze Unii stoczyli w tej kolejce pierwszy pojedynek derbowy w Kluczborku z Metalem, zwyciężając 2:1. Obie bramki dla Unii zdobył Kapciński w 55 i 84 min.

Skład Unii: Biskup - Dziuk, Noga, Piszczek, Stolarewski, Głazowski (61 min Paszek), Kapciński, Jędraszczyk, (78 min Skubański), Sojka, Grobosz, Świerkosz (89 min Fiedura). Unia nadal piąta - 35 pkt.

Klasa B

W tej kolejce padły następujące rozstrzygnięcia:

LZS Gierałtowiec - Odrzanka Dzięgiel 1:4

Rolnik Urbanowice - LZS Pokrzywnica 0:2

Victoria Łany - LZS Stare Koźle 1:0

KS Cisowa - LZS Lubieszów 3:4

Śląsk Reńska W. - LZS Pawłowiczki 2:2

i mecz beniaminków Ruch Stebłów - LZS Poborsów 1:1

1. Odrzanka Dzięgiel 14 38 42 - 9

2. LZS Pokrzywnica 14 29 46 - 22

3. LZS Pawłowiczki 14 27 43 - 22

4. Victoria Łany 14 27 41 - 22

5. LZS Gierałtowiec 14 23 32 - 36

6. LZS Stare Koźle 14 18 38 - 24

7. KS Cisowa 14 18 24 - 25

8. Śląsk Reńska W. 14 17 22 - 31

9. Ruch Stebłów 14 14 30 - 33

10. Rolnik Urbanow. 14 13 17 - 35

11. LZS Lubieszów 14 9 14 - 60

12. LZS Poborsów 14 8 16 - 47

Klasa C

W tej klasie faworyci grali z niżej notowanymi zespołami. Oto wyniki:

Odrzanka Miejsce Odrz. - TKKF Blachowianka 1:7

KS Sławęcie - Naprzód Długomilów 1:1 !!!

LZS Kobylice - LZS Maciowakrze 1:4

LZS Porawie Większyce - Fortuna Ostrożnica 2:5

Inter Mechnica - pauza

W tej klasie mamy dwie duże sensacje, tylko remis lidera i porażka trzeciego kandydata do awansu na własnych śmiecach.

1. TKKF Blachowian. 10 23 38 - 17

2. KS Sławęcie 10 22 45 - 10

3. LZS Kobylice 9 17 28 - 14

4. Inter Mechnica 9 12 14 - 25

5. Naprzód Długom. 10 11 15 - 18

6. LZS Porawie W. 10 11 22 - 26

7. Fortuna Ostrożn. 10 10 27 - 36

8. LZS Maciowakrze 10 6 15 - 35

9. Odrzanka M. Odrz. 10 5 13 - 37

Klasa A juniorów

Victoria Łany - LZS Pawłowiczki 4:1

Odra II CPN K-K - Ruch Stebłów 3:1

KS Cisowa - Odrzanka Dzięgiel 0:8

Orzeł Polska Cerekiew - LZS Porawie Większyce 6:0

Rolnik Urbanowice - LZS Gościęcina 0:4

Śląsk Reńska W. - pauza

LZS Porawie Większyce - Odra II CPN K-K 1:7

LZS Pawłowiczki - Orzeł Polska Cerekiew 1:7

Ruch Stebłów - KS Cisowa 7:0

Śląsk Reńska W. - Rolnik Urbanowice 8:0

LZS Gościęcina - Victoria Łany 2:0

Odrzanka Dzięgiel - pauza

Nierozegrany mecz I kolejki Victoria Łany - Rolnik Urbanowice podokreślony OZPN w K-K zweryfikował jako walkower 3:0 dla gospodarzy.

1. Odrzanka Dzięgiel 12 32 57 - 12

2. Orzeł Polska Cer. 13 26 64 - 22

3. Śląsk Reńska W. 12 26 51 - 16

4. LZS Gościęcina 12 25 38 - 13

5. Victoria Łany 13 23 38 - 35

6. Rolnik Urbanow. 13 18 25 - 34

7. LZS Pawłowiczki 13 16 33 - 41

8. Odra II CPN K-K 13 16 37 - 54

9. Ruch Stebłów 13 11 22 - 39

10. LZS Porawie Większyce 13 7 15 - 71

11. KS Cisowa 13 3 9 - 70

Florian Witoń

Liga okręgowa

Mecz kolejki

ODRA CPN K-K - LKS VICTORIA CISEK 0:0

Odra CPN K-K: Kasperski - Binięcki, Grześkowiak, Bednarski, Koś, Sciborski, Miraszewski, A. Stobrawe, Mochnik, Wolański, Pawlak. Trener Henryk Sadowski

LKS Victoria Cisek: Nikula - Nowak, Łata (13 min. Kantor), Świątek, Kubiak, Żemleka, Szapski, Franecki, Wiczorek, Plucik (65 min. Latosik), Wawrzyniak. Trener Janusz Barszcz. Sędziowali: Korzyńiec (główny) w asyście Mikowskiego i Włodarczuka. Wszyscy z Ozimka. Żółte kartki: Nowak, Grześkowiak, A. Stobrawe.

Już pierwszy atak gości w kilkunastu sekundach przyniósł im rzut różny. Przez kilka minut meczu inicjatywa należała do Victorii. Drużyna nadawała ton grze, parla na bramkę gospodarzy. Jednak niezawodny Kasperski i jego koledzy z linii obrony nie dali się zaskoczyć.

Inna rzecz, że napastnicy gości mieli chyba źle ustawione celowniki. Odra pierwszy rzut różny wykonywała w 22 minucie. Zaś parę minut później zrobiło się gorąco pod świątynią Kasperskiego. W zamieszaniu strzelali kilka razy napastnicy gości, trafiając jednak na obrońców Odry.

W pewnej chwili nawet podnieśli z radości ręce, ale Kasperski jakimś nadludzkim wysiłkiem zdołał piłkę wyłapać, zanim przekroczyła linię bramki.

Im bliżej do przerwy, tym gra wyrównywała się. Po przerwie piłkarze Odry ruszyli do przodu. Bramkarza gości starali się zaskoczyć: Wolański, Pawlak, Miraszewski. Również Koś dawał z siebie wszystko, można tylko żałować, że z jego rzutów wolnych nie padła bramka. Bardzo pracowity był też A. Stobrawe. Nawet Grześkowiak wspomagał atak. Niestety, brakowało przy-

słowiowej kropki nad i. W 59 min. goście mieli wymienioną okazję na rozstrzygnięcie meczu. Wybiegając z bramki Kasperski mija się z piłką, ta trafia do Plucika, który strzela z 20 metrów z półostrego kąta, do pustej bramki. Na szczęście dla gospodarzy, piłka mija słupki. Ostatnie minuty meczu - Odra podrywa się do ataku. Jednak strzały Wolańskiego, Miraszewskiego, Pawlaka, Mochnika nie trafiają do bramki. Te derby kończą się bez jednego gola.

Pomeczowe opinie.

Walter Oleks, prezes LKS Victoria Cisek: - Mecz był słabym widowiskiem, gra wyrównana ze wskazaniem na mój zespół. Sądę, że cała moja drużyna zasłużyła na uznanie za walkę i nieustępliwość. Wśród gospodarzy wyróżniłbym bramkarza i pozostałych piłkarzy także. Mój zespół przeszedł ostanio kurację odmładzającą. Kilku starszych zawodników przebywa za granicą, ale przybyło nam paru juniorów. Stąd takie mamy wyniki. Potrzeba trochę czasu, aby drużyna znów grała tak, jak w ostatnich latach.

Henryk Sadowski, trener Odry CPN: - Jak wiadomo derby rządzą się swoimi prawami. Goście grali z konty, my zaś chcieliśmy bardzo wygrać. W swej drużynie wyróżniłbym Kasperskiego, Stobrawe i Mochnika. Większość zawodników pracuje w zróżnicowanym czasie, co nie pozwala na systematyczne treningi. Stąd takie właśnie a nie inne wyniki.

Florian Witoń

W tabeli zespoły te są nadal odpowiednio na 9 i 10 miejscu (25 i 23 pkt). Zmiana lidera - LZS Willich Walce - 47 pkt (3:0 z ELKON Goświnowice) przed dotychczasowym liderem Skalnikiem Tarnów Op. - 46 pkt (1:0 z LZS Kuniów)

Majka w finale

W Głubczycach odbyły się eliminacje do Mistrzostw Polski w biegach przełajowych „Sprawni razem” na dystansie 3 km z przeszkodami. Majka Szkutnik z SP 4, wywalczyła 5 miejsce i tym samym kwalifikację do mistrzostw. Pierwsza była Anna Bieganowska z Głubczyc. /Z/

Kto za Milewskiego

Po dość niespodziewanym odwołaniu trenera Mostostal Z.A., trwają intensywne poszukiwania nowego selekcjonera.

Czy będzie nim jeden ze stojących na zdjęciu (Tadeusz Poler, z lewej i Lucjan Krakowczyk)? Niebawem zobaczymy.

Tekst i zdj.: TAW



MOTO CENTRUM WOŚ

Kędzierzyn-Koźle, ul. Gliwicka 23

tel./fax (077) 83-51-65, tel. 81 06 10 lub 81 16 36 do 8

Moto Woś
CENTRUM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - KOMIS - RATY
SKŁAD CELNY

GABINET MEDYCYNY ALTERNATYWNEJ i BIOREZONANSU

"ZDRO-MED" ul. Gagarina 1C/1, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
INFORMACJA, REJESTRACJA telefoniczna
od poniedziałku do piątku, od 800-1900

Telefon: 81 95 66

Terapie biorezonansowe - leczymy bezlekowo
i wspomagamy leczenie wielu chorób, podnosimy
odporność organizmu, przeprowadzamy bezbolesne testy
(ok. 300 alergenów). Odczulania !!!
Ponadto zapraszamy do SOLARIUM
oraz na masaże elektroniczne.

KUPON

UPRAWNIAJĄCY do 20% zniżki
za korzystanie z usług gabinetu!

ZAKŁAD
TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO
Z.A. "KĘDZIERZYN" S.A.



ZAKŁADY AZOTOWE "KĘDZIERZYN" S.A.
ZAKŁAD TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO
zaprasza do

OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

wykonujemy pełny zakres badań technicznych
samochodów osobowych i ciężarowych

- oraz:
- pojazdów przeznaczonych do przewozu materiałów niebezpiecznych ADR
 - pojazdów używanych w ruchu międzynarodowym
 - pojazdów przystosowanych do zasilania gazem
 - pojazdów importowanych indywidualnie
 - składaków
 - pojazdów typu "SAM"
 - pojazdów po przeróbkach
 - ciągników rolniczych
 - rozpatrywania sporów pomiędzy stacjami podstawowymi

ZAPRASZAMY W DNI POWSZEDEJNE OD 7⁰⁰ DO 17⁰⁰
OBOK BRAMY GŁÓWNEJ Z.A. "KĘDZIERZYN", TEL. 81-24-53

MITSUBISHI

r. prod. 1985, poj. 1200, przeb.
160 tys. km., czerwony, silnik
po wymianie (20 tys. km) cena
8.0000 zł, tel. 81 75 84

Mazda 323 LX,

r. prod. 1987, poj. 1100, przeb.
150 tys km, stan techniczny bar-
dzo dobry, cena do uzgodnienia,
tel. 83-25-49.

Fiat 125 p

r. prod. 1993, poj. 650, przeb. 45
tys km, kolor czerwony, cena 7.200
zł, tel. 83-16-98.

Volkswagen Passat

r. prod. 85/86, poj. 1600, przeb.
170 tys km, srebrny, alarm, hak,
cena 10.000 zł, tel. 82-24-12 lub
81-08-44.

Cinquecento 700

r. prod. 1993 - listopad, kolor
wiśniowy-metalik, przebieg 69
tys. km., dodatkowo komplet
opon zimowych, bagażnik na
dach, radiomagnetofon. Cena
14.200 zł. K-K ul. Sławięcicka
2/3. Tel. 83 52 61

Sprzedam sklep

o pow. 30 m2 w Kędzierzynie
(z tel., WC, siła, woda i szyby
antyłamaniowe)
Cena z wyposażeniem - 24.000
zł do uzgodnienia. Tel. 810-844
(w godz. 10-18)

Okazja! Centrum Koźla.

Dom mieszkalny

z trzema lokalami użytkowy-
mi. tel. 82-30-62 po 20-ej.

Sprzedam mieszkanie

2-pokojowe w centrum Kędzie-
rzyna. Tel. 81-67-67

Kupię mieszkanie

3-pokojowe na osiedlu Piastów
lub Wschód. Tel. 837-093, 831-
038

Sprzedam tanio

suknię ślubną.

Tel. 819 833.

ARS - MIUSIK-BOX
VIDEO
SPRZEDAŻ PŁYTY COMPACTOWYCH
KASET AUDIO I VIDEO REPRODUKOWANYCH FIRM
ORAZ ART. SPÓŁNOZD-PRZEMYSŁOWYCH
47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Świerczewskiego 27 fax/tel. (0-77) 818-215

KUPON
ARS - MIUSIK-BOX
VIDEO
KINO CHEMIK

NAJTAŃSZA FOTO-OFFERTA MIASTA
"FOTOGRAFIA"
47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Damrota 26A tel. 83 52 77

CZYNNA:
10⁰⁰ - 18⁰⁰

- tylko 0,38 gr. - w ciągu 24 godz.
- zdjęcia paszportowe, legitymacyjne
itp. w 3 min. 11,0 zł
WYSOKA JAKOŚĆ. PRZYJDŹ - SPRAWDŹ

Centrum wiedzy i działań
komplementarnych

"delfin"

45-029 Opole ul. Malczewskiego 2
tel./fax (077) 56-58-43



KALENDARIUM

Ośrodek zaprasza na kursy i seminaria:

- 25-27.04. Warsztaty hipnoterapii-prowadzi wg autorskiej metody, lekarz psychiatra, psychoterapeuta dr Aleksander Daniłow
- 09-11.05. Seminarium Reiki (cztery inicjacje), nauka uzdrawiania siebie i otoczenia podstawy wiedzy ezoterycznej i duchowej
- 24-25.05. Sztuka świadomego widzenia (korekcja wzroku) - program autorski Siergieja Litwinowa w oparciu o metodę dr Bates'a. Zapraszamy osoby z krótko- i dalekowzrocznością, astygmatyzmem i innymi wadami wzroku.
- 29-31.05. Esencje energetyczne kamieni, roślin, kwiatów, delfinów... w ekologii (oczyszczanie i uzdrawianie ziemi, wody i atmosfery)
- 31-05.-01.06. Techniki treningu pamięci-kurs przeznaczony dla osób, którym słaba pamięć utrudnia codzienne życie zawodowe i prywatne, które szukają dodatkowego źródła optymizmu i poczucia pewności siebie
- 08-09.06. Praniczne uzdrawianie-sztuka uzdrawiania wykorzystująca działanie prany. W programie praktyczne wskazówki dotyczące zabiegów bioterapeutycznych (dotyk, energetyzowanie, oczyszczanie)
- 16-21.06. Joga lecznicza-prowadzi prof. Ravi Javalgekar z Indii
- 05-06.07. Warsztaty uzdrawiania z nowozelandzkim Kahuna-Vulkanem - w programie m. in. jak zintegrować i zrównoważyć serce, umysł i duszę, wyższe nauki duchowe, 10 kroków ku zdrowiu i energii.
- Proponujemy również usługi bioterapeutyczne, kręgarskie, masaże, ekspertyzy radiestezyjne (również zabezpieczanie mieszkań przed szkodliwym promieniowaniem dziesięcioletnia gwarancja pisemna).
- świecowanie i konchowanie uszu (metoda Indian Hopi), terapie odwykowe, esencje energetyczne. Służymy pomocą w dolegliwościach: wrzody, kamienie, mięśniaki macicy, guzy piersi, nerwice, alergie, dyskopatie, niedokrwienie, bóle migrenowe i inne.

Przyjmują doświadczeni bioenergoterapeuci i radiesteci:
Wojciech Cieślak, dr Aleksander Daniłow, Józef Dziergaj,
Zygmunt Franciszkiewicz, Alicja Husak, Teresa Konieczna,
Wanda Marzec, dr Henryk Słodkowski, Marta Zacharczuk.



Znają go uczestnicy ezoterycznych, ekologicznych festiwali "Nie z Tej Ziemi", "Czwartego Wymiaru" z Krakowa, Targów "Bliżej Zdrowia, Bliżej Natury" z Katowic. Mocna postura, przeszywający wzrok to pierwsze wrażenie zetknięcia się z doktorem Aleksandrem Daniłowem.

Z wykształcenia psychiatrą, psychoterapeutą wykorzystuje w swej ponad 20-letniej praktyce medycznej hipnozę jako metodę w sztuce lekarskiej niezwykle pomocną. Współpracuje z wieloma lekarzami, również chirurgami i onkologami. Najlepsze efekty dr Daniłow osiąga w przypadkach depresji, nerwicy, stanów lękowych, nałogów (palenie, alkohol), otyłości, bulimii, anoreksji, migreny. Pomoc mogą uzyskać również osoby z zaburzeniami na tle seksualnym - impotencją i oziębłością płciową. Wg dr Aleksandra Daniłowa każdy symptom chorobowy czy to cielesny, czy umysłowy jest tylko zewnętrznym odzwierciedleniem stanu naszej psychiki, a w myśl teorii Zygmunta Freuda - podświadomości. Tam, zdaniem doktora, znajdują się przyczyny choroby i na tym właśnie skupia się hipnoterapia, którą stosuje. Klasyczne techniki hipnozy - sugestie i transfer - wzbogaca dr Daniłow wypracowanymi przez lata praktyki formami pozwalającymi pacjentowi rozluźnić się, zrelaksować, umożliwić kontakt z nim. Zabieg - jak mówi - hipnozy przejąć na siebie jego problemy, umocnić w nim wolę walki z chorobą, a na koniec przekazać mu swoją energię. "Już po pierwszym spotkaniu z dr Aleksandrem Daniłowem pacjenci odczuwają ulgę. Dra A. Daniłowa będziemy gościć ponownie w Opolu, w naszym Centrum hipnozy z praktycznym zastosowaniem metody. Poza tym odbywać się będą indywidualne przyjęcia pacjentów. Zapraszamy.

DOMIX AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI DOMIX

47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 4

Tel.(077) 81 82 18, tel. kom. 090351647

- * Wynajmujemy mieszkanie 1 pokojowe na os. Piasty w Kędzierzynie.
- * Posiadamy do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe przy ul. 1 - Maja w Kędzierzynie.
- * Mieszkanie w Kędzierzynie 2 pokojowe o pow. 50 m.kw., na II piętrze, kuchnia widna, cena 55 tys. zł.
- * Mieszkanie 2 pokojowe w Kędzierzynie o pow. 60 m.kw., sprzedam lub zamienię na mniejsze.
- * Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Kędzierzynie o pow. 60 m.kw., komfortowe, cena 65 tys. zł.
- * Mieszkanie dwupokojowe w Koźlu na I piętrze o pow. 48 m.kw., cena 49 tys. zł.
- * Mieszkanie w Kędzierzynie 2 pokojowe o pow. 48 m. kw. na parterze, cena 37 tys. zł.
- * Mieszkanie w Koźlu 1 pokojowe o pow. 30 m. kw. na parterze, cena 30 tys. zł.
- * Mieszkanie w Kędzierzynie 4 pokojowe o pow. 96 m. kw. na III piętrze, cena 75 tys. zł.
- * Mieszkanie w Kędzierzynie 4 pokojowe o pow. 80 m.kw., na parterze, cena 70 tys. zł.
- * Mieszkanie w Koźlu 3 pokojowe o pow. 90 m.kw., na I piętrze, cena 75 tys. zł.
- * Mieszkanie w Sławięcicach - 3 pokojowe o pow. 100 m.kw., I piętro, cena 35 tys. zł.
- * Mieszkanie w Kędzierzynie 3 pokojowe o pow. 48 m.kw., na IV piętrze, cena 46 tys. zł.
- * Mieszkanie w Zdzeszowicach 3 pokojowe o pow. 48 m.kw., na I piętrze, cena 37 tys. zł.
- * Dwa mieszkania 1 pokojowe zamienię na mieszkanie 2 - 3 pokojowe.
- * Dom (15 letni) 5 pokojowy w Kędzierzynie o pow. 160 m.kw. na działce 4,5 arowej sprzedam lub zamienię na mieszkanie 3 pokojowe.
- * Dom w K-Koźlu (dzielnica Rogi) 3 pokojowy o pow. 80 m. kw., działka 40 a, cena 36 tys. zł.
- * Dom w K-K (dzielnica Rogi) 5 pokojowy o pow. 180 m.kw., na działce 20 a, cena 55 tys. zł.
- * Dom w K-K (dzielnica Rogi), 4 pokojowy o pow. 100 m.kw., na działce 17 a, cena 40 tys. zł.
- * Dom 4 pokojowy w Kędzierzynie (centrum) na działce 5 a, z możliwością przebudowy na sklep, cena 150 tys. zł.
- * Dom w stanie surowym otwartym 4 pokojowy w K-K o pow. 170 m.kw., działka 5 arowa, cena 100 tys. zł.
- * Nowy dom komfortowy w Kędzierzynie, 5 pokojowy o pow. 220 m. kw., działka 5 a, cena 200 tys. zł.
- * Dom w K-K 4 pokojowy o podwyższonym standardzie, garaż, działka 5 a, cena 150 tys. zł.
- * Dom w K-K (dzielnica Kłodnica) 3 pokojowy na działce 20 a, cena 35 tys. zł.
- * Dom w stanie surowym zamkniętym w K-K (os. Żabieniec), 4 pokojowy na działce 5 a, cena 65 tys. zł.
- * Dom w Kędzierzynie 6 pokojowy o podwyższonym standardzie, (zabudowa szeregowa) garaż, działka 4 a, cena 200 tys. zł.
- * Dom pod Koźlem nowy 6 pokojowy, garaż, działka 8 a, cena 150 tys. zł.
- * Dom w Bierawie 4 pokojowy na działce 30 a, cena 65 tys. zł.
- * Dom w Krapkowicach 4 pokojowy o pow. 110 m.kw., na działce 3 a, cena 120 tys. zł.
- * Nowy lokal handlowy w Krapkowicach o pow. 650 m.kw., pod każdą działalność, zaplecze magazynowo - socjalne, cena 250 tys. zł.
- * Obiekt na hurtownie, warsztat o pow. 650 m.kw. w Januskowicach, działka 30 arow, cena 120 tys. zł.
- * Wynajmę pomieszczenia handlowe w Koźlu o pow. 150 m.kw.
- * Magazyn w Kędzierzynie przy głównej drodze o pow. 200 m.kw., cena 80 tys. zł.
- * Sprzedamy obiekt pod działalność o pow. 155 m. kw. na działce 12 a, w Kędzierzynie przy ul. Kozielskiej, cena 130 tys. zł.
- * Bar piwny wraz z wyposażeniem w Kędzierzynie sprzedam za 95 tys. zł.
- * Oferujemy kredyty na zakup mieszkania lub domu, uproszczone formalności, bez zaświadczeń o dochodach, uzyskanie kredytu w ciągu 10 dni.

Agencja DOMIX świadczy swoje usługi w zakresie wyceny nieruchomości, pomocy w zawieraniu umów kupna - sprzedaży, dzierżawy nieruchomości. Zapewniamy pełną obsługę prawną i notarialną.

SZYBKE KREDYTY MIESZKANIOWE BEZ PORĘCZCIELI



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

>> CARDOM <<

Kędzierzyn-Koźle ul. Świerczewskiego 14 tel. 83 72 04

KUPNO - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - WYNAJEM

MIESZKANIA - DOMY - LOKALE - DZIAŁKI

ZAPEWNIAMY PEŁNĄ OBSŁUGĘ PRAWNĄ I NOTARIALNĄ

MIESZKANIA

1. K-K - 30 m², 1 pokojowe, I piętro, Koźle cena 30.000 zł.
2. K-K - 32 m², 1 pokojowe, VII piętro, Piasty Wsch., cena 32.000 zł.
3. K-K - 37 m², 1 pokojowe, II piętro, Leśna, cena 34.000 zł.
4. K-K - 48 m², 2 pokojowe, II piętro, centrum, cena 48.000 zł.
5. K-K - 49 m², 3 pokojowe, I piętro, Piasty, cena 55.000 zł.
6. K-K - 50 m², 2 pokoje, I piętro, Kędzierzyn, cena 52.000 zł.
7. K-K - 51 m², 2 pokojowe, II piętro, Kędzierzyn, cena 55.000 zł.
8. K-K - 52 m², 2 pokojowe, I piętro, Pogorzelec, cena 45.000 zł.
9. K-K - 60 m², 2 pokojowe, I piętro, garaż, Piasty, cena 75.000 zł.
10. K-K - 63 m², 3 pokojowe, parter, Kędzierzyn, cena 55.000 zł.

11. K-K - 78 m², 4 pokojowe, parter, Pogorzelec, cena 72.000 zł.
12. K-K - 90 m², 3 pokojowe, I piętro, garaż, Koźle, cena 75.000 zł.
13. K-K - 100 m², 3 pokojowe, I piętro, Sławieccice, cena 35.000 zł.
14. K-K - 52 m², 3 pokojowe, I piętro, garaż, telefon (wynajęcie), 300 zł/mc

DOMY

1. K-K - kamienica trzyrodzinna, 300 m², garaż, działka 24a, cena 150.000 zł.
2. Ujazd Śl. - nowy dom, komfort, 200 m², działka 1 ha, cena 185.000 zł.
3. K-K - segment szeregowki, 160 m², działka 9a, cena 100.000 zł.
4. Leśnica - budynek usługowo - mieszkalny, 360 m², działka 3a, cena 75.000 zł.

5. Leśnica - don wolnostojący, 120 m², działka 5a, cena 80.000 zł.

INNE

1. K-K - obiekt produkcyjno - biurowy, 1200 m², działka 15a, cena 75.000 zł.
2. K-K - sklep 50 m², siła, woda, WC, ogrzewanie, cena 18.000 zł.
3. K-K - warsztat samochodowy, działka 12a, cena 80.000 zł.
4. Trasa Opole - Wrocław, grunt budowlany 3,5 ha z zezwoleniem na dowolne wykorzystanie (stacja paliw, salon samochodowy, obiekty handlowe), cena 1600 tys. zł.

Przyjmujemy bezpłatnie oferty sprzedaży nieruchomości. Kupimy mieszkania 3, 4 pokojowe, atrakcyjne, nowy dom w K-K w cenie do 180.000 zł, oraz domy różne w K-K i okolicach.

ŁAZIENKA TWOICH MARZEŃ

OKAZJA!

Kafle ściennie 20x25 cm
I gat. - 26,00 zł/m²
II gat. - 24,50 zł/m²

Listwy plastikowe 2,5mb-4,00zł
Listwa aluminiowa 1mb-3,80zł

- *kompleksowe wyposażenie łazienek,
- *400-sta wzorów kafli hiszpańskich, włoskich i polskich,
- *armatura sanitarna we wszystkich kolorach,
- *baterie, kabiny, kleje i fugi,
- *narzędzia kafelkarskie,
- *parapety plastikowe,
- *wannы akrylowe z hydromasazem.



ONKRET

Kędzierzyn-Koźle
(Kłodnica-naprzeciw kościoła)
ul. Kłodnicka 9
tel. (077) 82 30 54

Zapraszamy inwestorów i wykonawców do współpracy.
Udzielamy korzystnych rabatów przy stałej współpracy.

AUTO-GAZ-BRYKS

MONTAŻ+SERWIS+URZĄDZENIA
BRC TARTARINI
GAS EQUIPMENTS OMT

ZASILANIE GAZOWE

do samochodów osobowych i dostawczych z silnikiem benzynowym

Tel.: (077) 82 26 11

47-206 Kędzierzyn-Koźle
ul. Kłodnicka 62
PRZY TRASIE KŁODNICA-ZDZIESZOWICE

Sprzedam maszynę do cięcia metalu oraz silnik 4,5 kW. Wiadomość, tel. 83-27-56



REMO S.C.

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY

47-200 Kędzierzyn-Koźle
ul. Klonowa 3
tel. 818-779
tel. 823-916

Oferuje:

- usługi murarskie
- usługi malarskie
- roboty wykończeniowe
- roboty instalacyjne
- montaż stolarki okiennej i drzwiowej

SZYBKO I SOLIDNIE

Jesteśmy płatnikami VAT



MIEJSKI ZAKŁAD CEMENTARNY

od 7.00 do 16.00
83-40-76
od 16.00 do 7.00
83-55-41

ul. Bałtycka 2
47-220 Kędzierzyn-Koźle

Poleca usługi:
* pogrzebowe
* cmentarne
* przewozowe

Zapewniamy wysoki standard i godne warunki ostatniej posługi przy absolutnie konkurencyjnie niskich cenach.



Obóz letni we Włoszech

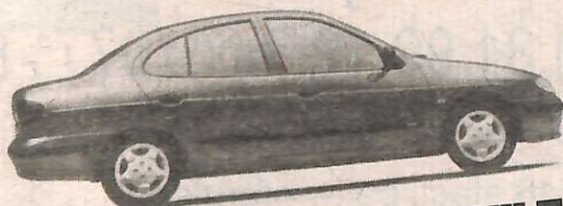
Zapraszamy młodzież na obóz letni we Włoszech w malowniczej miejscowości Lido Adriano. W czasie turnusu przewidziane są wycieczki (w tym dwie całonocne według indywidualnego wyboru)

konworsatorium z języka angielskiego, rozgrywki piłki plażowej i inne atrakcje.
Zakwaterowanie w apartamentach, w pokojach dwuosobowych, blisko morza.
Cena 980 zł
Termin: 20.06 - 06.07.97

Informacje: Biuro Turystyczne "Eskapada" tel/fax 83 70 03
ul. Benisza 1 a/5

KONTYNGENT 97

RENAULT MEGANE CLASSIC



NOWA KOLEKCJA RENAULT

Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC.

MOTOZBYT

47-206 KĘDZIERZYN-KOŹLE
Ul. Wyspiańskiego 24
TEL.: (077) 82 56 80 do 82



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

ROZNY KOSZT KREDYTU
11.47%

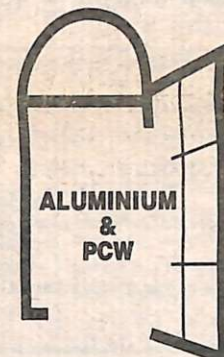
RENAULT Assistance
24h
0-22 622-24-02

Decor.

HURTOWNIA

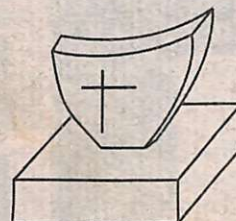
K.- Koźle

ul. Piastowska 40
tel. 82 95 65



ALUMINIUM & PCW

- NIDA GIPS, BOAZERIA PANELOWA
- RYNNY I KANALIZACJE WAVIN
- RURY GENOVA
- DRZWI PORTA I PŁYCIKOWE
- SUFITY PODWIESZANE THERMATEX



KZ

ZAKŁAD

BETONIARSKO-KAMIENIARSKI

47-206 KĘDZIERZYN-KOŹLE
Ul. Gieryskiego 1
(Oś. Kłodnica)
tel. (077) 823-892

inż. Zygfryd Krzyżyk

- grobowce
- nagrobki
- elementy schodowe oraz parapety

z granitów polskich i szwedzkich oraz lastrico

z sjenitu, granitu, lastrico

OFERUJE

DLA

KAMIENIARZY:

- PŁYTY Z GRANITÓW I SJENITÓW POLSKICH I SZWEDZKICH PO PILE 03m SUROWE I POLEROWANE

Nagrobki montujemy na 4 fundamentach słupowych pionowych oraz dwóch fundamentach poziomych

MARIAN SASKA
Właściciel ZAKŁADU SZKOLENIA ZAWODOWEGO

PW EKO-AURA

Zorganizuje każdy kurs na zlecenie.

Organizuje kursy:

- komputerowe
- studium księgowości małych firm
- asystentek menadżera
- kwalifikacje dla elektryków "E" i "D"
- kwalifikacje dla energetyków "E" i "D"
- dozоровe, obsługi suwnic, dźwigów, palaczy c.o.
- hakowych
- spawaczy i przepalaczy
- BHP-wszystkie rodzaje kursów

PW EKO-AURA ul. Świerczewskiego 14
tel. 834 895, 834 053

BIURO ORGANIZACYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE

SNAPPER

41-200 Sosnowiec, ul. Kresowa 5, tel. 0602-275-860 tele page centr. (032) 51-02-31 pager 6670

Biuro opiera swoją działalność o koncesję MSW K-998/92 oraz wpis do ewidencji o działalności gospodarczej w Urzędzie Miejskim w Sosnowcu.

Biuro realizuje zadania w zakresie:

- ochrony osób, usług detektywistycznych, obsługi parkingów i portierni zakładowych, dozoru mienia ruchomego, organizacji, obsługi i zabezpieczenia imprez kulturalnych sportowych i rekreacyjnych, utrzymania czystości i porządku, oraz usług handlowych i pośrednictwa handlu i usług.

Specjalizujemy się w usługach w zakresie ochrony obiektów przemysłowych, imprez, bankietów i ochrony osobistej. Przedstawicielstwo na województwo opolskie:

Robert NOSOL 47-232 Kędzierzyn-Koźle, ul. Przemysłowa II 2 B/4
tel. (077) 81 84 93

SYSTEMY
VISCOM
ALARMOWE

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE**
-> VISCOM <-

- projektowanie i montaż systemów alarmowych
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- reinstalacja systemów alarmowych

47- 220 Kędzierzyn - Koźle
ul. Damrota 32E/7
tel. (077) 819 - 578

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Iwona Gwóźdź
ul. Racławicka 6
47-200 K-Koźle
tel. (077) 82-49-67
tel. całodobowy 82-34-23

**KONKURENCYJNE
CENY**

Zakład świadczy usługi całą dobę w kraju i za granicą:

- kompleksowa org. pogrzebów
- przewozy autokarawanem
- usługi cmentarne
- usługi kamieniarskie
- pomniki, grobowce, nagrobki

Kremacja Wrocław

Pieczętki w 1 godzinę
Wizytówki, druki,
identyfikatory,
wizytówki drzwiowe.

Zakład Pieczętkarski
„Miniatura” K-Koźle,
ul. Głowackiego 4,
tel. 83-19-79, tel. dom. 83-37-38

**USŁUGI
TRANSPORTOWE**
ul. Tartaczna 5/1
47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 81 72 72

USŁUGI TRANSPORTOWE W ZAKRESIE:

- Przewozy mebli
- drewna opałowego
- i inne usługi, które nie przekraczają 1,5 tony ładowności

ŻALUZJE

- ROLETY
- TAPICERKA DRZWIOWA
- MONTAŻ ZAMKÓW

Zakład usługowy
ul. Piastowska 57a/15
tel. 825631 op 15.00 tel. 824556 (płatnik VAT)

A. H. "ALEXANDER"

ŠKODA

M. Szczepański
SKODA 105 / 120
FAVORIT
FELICJA

SKLEP: 47-200 K-KOŹLE, ul. Piastowska 40 (dawny PZGS), tel. (077) 82 35 40

Opole, ul. 1 Maja 63-65
tel./fax (077) 565816

Biuro tłumaczeń przy wydawnictwie
Sowa oferuje tłumaczenia:

przysięgłe, techniczne, literackie, symulacyjne,
obsługa konferencji i delegacji.

Szkoła Języków Obcych Sowa

Opole, ul. 1 Maja 63-65
tel./fax (077) 565816

Kurs przygotowawczy na filologię angielską.
Zajęcia prowadzą wyłącznie nauczyciele Instytutu
Filologii Angielskiej Uniwersytetu Opolskiego.

AUTOMYJNIA
JACEK NOWAK

MYJNIA CZYNNA CODZIENNIE
od godz. 8.00 do 20.00

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Bema (osiedle Leśna), tel. (077) 83 82 86

- "bezdotykowe" mycie nadwozia
- mycie ciśnieniowe silników, podwozi i nadwozi wszelkich typów pojazdów
- czyszczenie wnętrza pojazdów
- pastowanie (nabłyszczanie)
- mycie (maszynowe i ręczne) nadwozi samochodów osobowych
- pranie tapicerki samochodowej
- renowacja lakierów

Geosystem

- usługi geodezyjno-kartograficzne
- wycena gruntów, budynków i lokali
- pomoc prawna w sprawach nieruchomości państwowych i spółdzielni
- pośrednictwo i sprzedaż nieruchomości
- uwłaszczenia przedsiębiorstw

47-200 Kędzierzyn-Koźle
ul. Piastowska 15, tel. (077) 823-193

CPN

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH "CPN" S.A.

Oddział w Kędzierzynie-Koźlu

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Wojska Polskiego 2
tel. (077) 81 99 19, fax: (077) 81 99 29

W naszej sieci składającej się z 11 ZPN-ów oraz 48 stacji paliw oferujemy sprzedaż hurtową i detaliczną:

- paliw silnikowych - olejów smarowych, smarów plastycznych - płynów eksploatacyjnych i akcesorii samochodowych. Przy większych zakupach stosujemy różne formy preferencji w zakresie cen i terminów płatności.

STACJA USŁUGOWO-HANDLOWA CPN

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Kozielska 36, tel. (077) 83 34 86, 83 42 08

i nowo otwarty Salon Samochodowy **FIAT**-a w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Wojska Polskiego 2 w ofercie swojej proponuje:

*sprzedaż samochodów osobowych marki: **FIAT**

* kompleksową obsługę w zakresie: - napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych

- rejestracji pojazdów - konserwacji samochodów metodą **RUST-CHECK** - myjni automatycznej.

informator miejski

Policja

997

Komenda Rejonowa ul. Wojska Polskiego 18	83-50-81
posterunki	
Koźle	82-21-03
Bierawa	87-21-97
Zdzieszowice	84-42-07, 84-25-27
Reńska Wieś	82-01-00
Cisek	87-11-97
Blachownia	88-65-00

Straż Miejska

ul. Piramowicza 32	82-24-37
--------------------	----------

Straż Pożarna

998

Koźle ul. Kraszewskiego 12	82-33-78
Azoty (osiedle)	81-23-66

Pogotowia

Ratunkowe	999
ul. Roosevelta 4	82-21-09
Gazowe	992
ul. Grunwaldzka 67	83-47-31
Energetyczne ul. Stalmacha	83-42-64
Wodociągowe	994
Wodno-kanalizacyjne ul. Grunwaldzka 67	83-22-92
Pomoc drogowa „TYTAN” i parking strzeżony 24 h K-K, ul. K. Jadwigi 10	83-74-53 lub 83-74-41
Klub AA ul. Kozielska	83-46-93

Informacja PKP, PKS

Inf. PKP	83-59-84
Inf. PKS	82-15-15

Szpitala

Nr 1	ul. Roosevelta 4	82-28-82
Nr 2	ul. dr. Judyma 4	83-50-61
Nr 3	ul. Orkana 15	83-32-07

Przychodnie Rejonowe

Nr 1	ul. Anny 11	82-28-14
Nr 2	ul. Harcerska 11	83-37-60; 83-43-11
Nr 3	ul. Kozielska 11	83-46-93
Nr 4	Pl. Gwardii Ludowej	83-55-21
Nr 5	Pl. Wagnera 1	82-26-86
Nr 7	ul. Ciasna 1	83-41-16
Nr 8	ul. Ściegiennego 4	83-24-13
Nr 9	ul. Waryńskiego 2	81-38-81
Nr 10	os. Piastów	83-40-02

Telekomunikacja

Zamawianie rozmów	900
Reklamacje i odwołania	909
Nadawanie telegramów przez tel.	905
Biuro Zleceń	913; 917
Połączenia z siecią radiotelefoniczną	975
Zgłaszanie uszkodzeń aparatów wrzutowych	980
Interwencyjne Biuro Napraw Telefonów	83-39-14
Zgłaszanie uszkodzeń teleksów Opole	918
Biuro numerów	913
Informacja i reklamacja rachunków telefonicznych	956
Zegarynka	926
Horoskop	927
Budzenie	900

Kultura

MOK ul. Świerczewskiego	83-40-57; 83-44-51
kino „Chemik”	83-29-25
Dom Kultury „Koźle” ul. Skarbowa	82-35-69; 82-61-03
„Lech” ul. Wyzwolenia 7	88-64-75
„Komes” os. Piastów	83-45-78
Muzeum + Towarzystwo Ziemi Kozielskiej	82-36-86

Biblioteki

Biblioteka Pedagogiczna ul. Piastowska 20	82-37-97
Miejska Biblioteka Publiczna Rynek 3	82-37-42
filia nr 1 ul. Słowackiego 6	83-25-71
filia nr 2 ul. Harcerska 12 a/1	
filia nr 4 ul. Wyzwolenia 7	88-64-75
filia nr 5 ul. Świerczewskiego 24	83-24-81
filia nr 6 ul. Sucharskiego	
filia nr 8 ul. Batorego 32	83-32-69
filia nr 9 ul. Fredry	
filia nr 10 ul. Krasickiego 1	
filia nr 11 ul. Kazimierza Wielkiego 7	83-45-78
filia nr 12 ul. Świerczewskiego 27	83-23-41
filia nr 13 ul. Nowotki 6	81-30-67

Spółdzielnia Mieszkaniowa

Zarząd Spółdzielni ul. 9 Maja 6	83-32-36
Administracja osiedla 25-lecia	
ul. Harcerska 9	83-24-26, 83-55-01
Administracja osiedla „Leśne” ul. Berna 13	83-32-39
Administracja osiedla „Powstańców Śl.”	
ul. Królowej Jadwigi 10	83-32-14
Administracja osiedla „Piasty”	
ul. Bolesława Śmiałego 4	83-33-42; 83-21-31
Administracja osiedla „Jedność”	
ul. Konopnickiej 2	82-20-11

Urzędy

Urząd Miasta ul. Piramowicza 32	82-11-13
Urząd Rejonowy ul. Wolności	83-31-16; 83-31-18
Urząd Skarbowy ul. Piotra Skargi	83-79-88; 83-27-10
Urząd Celny	82-16-28; 83-72-20
Urząd Paszportowy	83-32-76
Rejonowy Urząd Pracy Pl. Wolności	83-58-82; 83-44-05
ZUS ul. Piotra Skargi	83-33-21; 83-40-93
Sąd Rejonowy ul. Sądowa 6	82-18-81
Prokuratura Rejonowa ul. Sądowa 6	82-25-64

Parafie Rzymsko-Katolickie

ul. Ligonja 22	83-58-06
ul. Dr. Judyma 12	83-49-02
ul. Fredry 34	83-25-07
ul. Kłodnicka 2	82-39-27
ul. B. Krzywoustego	83-73-50
	83-36-95
ul. Staszica 1	83-25-05
ul. Przyjaźni 69	83-43-36
ul. Złotnicza 12	82-39-35
os. Zacisze	81-36-70

Urzędy Pocztowe

Nr 1 ul. Łukasiewicza 3	82-24-50
Nr 3 ul. Poczтова	82-24-13
Nr 4 ul. Judyma	83-45-44
Nr 5 ul. Przodowników Pracy	83-22-53
Nr 6 ul. Kozielska	83-45-92
Nr 7 ul. 15 Grudnia	83-46-15
Nr 8 Pl. P. Wagner	82-24-10
Nr 9 ul. Sławięcicka	83-46-33
Nr 10 ul. Piastowska	82-20-06
Nr 12 os. Piastów	83-33-06

Opieka Społeczna

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Reja 2	83-59-49
Państwowy Dom Dziecka, ul. Skarbowa 5	82-18-45

Rady Osiedlowe

Koźle Rogi	Władysław Haczek	82-22-58
Koźle-Zachód	Czesław Halbiniak	
Stare Miasto	Stefan Marszewski	
Kłodnica	Jerzy Wantuła	
Pogorzelec	Zdzisław Zynek	83-20-67
Śródmieście	Grzegorz Chudomięt	83-79-64
Kuźniczki	Jacek Klimiec	
Azoty	Jarosław Karski	
Blachownia	Włodzimierz Tałan	83-62-94
Cisowa	Genowefa Cetera	
Miejsce Kłodnickie	Krystyna Serwan	83-43-16
Sławięcice	Gerard Kurzaj	83-31-02
Lenartowice	Józef Szymaczek	83-85-62
ADM nr 1	Mieczysław Tomanek	83-59-32
ADM nr 2	Jan Łuczyński	81-70-30

Kulturałki

KINO CHEMIK

23 - 24 kwietnia, godz. 16.45, 21.00 - **GWIEZDNE WOJ-
NY**, fantastyczny, USA, od lat 12, cena 6 zł.
godz. 19.00 - **GÓRA DANTEGO**, katastrof., USA,
od lat 12, cena 7 zł.

25 kwietnia - 1 maja, godz. 15.45, 18.00 **IMPERIUM
KONTRATAKUJE**, fantastyczny, USA, od lat 12,
cena 6 zł.

W maju na ekranie **Powrót Jedi, Romeo i Julia, Zdrada,
Pinokio, Gliniarz z metropolii, Jerry Maguire.**

Uwaga! Kinomani, którzy 25 kwietnia jako pierwsi pojawią
się przed kasą kina „Chemik”, otrzymają bezpłat-
ne, podwójne zaproszenie na seans filmowy. Warun-
kiem jest posiadanie aktualnego egzemplarza JNG.

Herbatka pana Radka

Po raz 26 **Radek Truś** zaprasza na herbatkę, tym ra-
zem - syryjską. W podróż do Syrii, za sprawą gawędy orga-
nizatora spotkania, będzie można się wybrać 25 kwietnia
godz. 18.00. Impreza - jak zwykle w MOKu, przy ul. Skar-
bowej 10 w Koźlu. Bilety 5 zł. /Z/

Wschód - Zachód

W sobotę 12 kwietnia odbył się po raz trzeci, ostatni etap
Konkursu Języka Rosyjskiego i Angielskiego „Wschód - Za-
chód”. W finale rozegranym w I Liceum Ogólnokształcącym
uczestniczyło 10 najlepszych w kategorii języka angielskiego
ze szkół podstawowych oraz 11 finalistów ze szkół średnich
w języku angielskim i 10 triumfatorów w języku rosyjskim.

Poziom prezentowany przez uczestników był niezwykle
wyrównany i zarazem wysoki. Przyszli to sami jurorzy.
W praktyce już fakt zakwalifikowania się do ścisłego finału,
świadczący o znakomitej znajomości języka obcego. Wykładow-
cy języka angielskiego dość zgodnie podkreślali, iż testy za-
równo z I jak i z II etapu wymagały od piszących naprawdę
sporej wiedzy, poprawności językowej pod każdym względem,
a także inteligencji i sprytu. Podobnie było z językiem rosyj-
skim. Tak więc każdy, kto pomyślnie przeszedł przez „sito”
w I i II etapie, może bez cienia przesady stwierdzić, że jego
umiejętności językowe są już na zaawansowanym poziomie.

III etap konkursu składał się z dwu części. W pierwszej,
finałiści rozmawiali „oko w oko” z komisją. Część druga nato-
miast była spektaklem przed publicznością. Uczestnicy mieli
po pół minuty na przedstawienie się - oczywiście w języku
w którym startowali. Następnie losowali pytanie, na które na-
leżało odpowiedzieć w czasie półtorej minuty. Pytania doty-
czyły różnych dziedzin życia i wcale nie były takie proste.
Zważywszy na to, że należało przecież odpowiadać w obcym
języku, unikając błędów gramatycznych, czy językowych. Do
tego dochodził stres i niewielka ilość czasu na odpowiedź. Cała
impreza przeplatana była występami uczniów I Liceum. Mo-
żna było wysłuchać recytacji wierszy, obejrzeć kilka udanych
programów artystycznych i scenek, oraz przypomnieć sobie
kilka znanych piosenek, jak np. popularne „Bieleje rozy” czy
„Kalinka” w wykonaniu klasy III e. Przez kilkanaście minut
finału, widzowie mogli się także poczuć jak na koncercie gru-
py rockowej „Cranberries”, gdyż **Joanna Wolek, Michał Ry-
gorowicz** oraz **Kuba Mączyński** z klasy IVa zagrali kilka pio-
senek tej właśnie kapeli. Generalnie nie można było się
w czasie finału nudzić, ponieważ spośród bogatego programu
artystycznego, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Wielki wkład
w organizację konkursu wnieśli nauczyciele i pracownicy
kozielskiego liceum.

Kultura była tu jednak tylko dodatkiem, a główne role grali
tego dnia finaliści. Rywalizacja była naprawdę zacięta, a koń-
cowe różnice punktowe, po prostu minimalne.

W kategorii języka angielskiego szkół podstawowych zwy-
ciężyła **Małgorzata Karaś** z SP 2 przed **Szymonem Danisem**
z SP 19 i **Karoliną Wizner** z SP 11.

W kategorii języka rosyjskiego najlepsze okazały się
uczennice kędzierzyńskiego LO. Wygrała **Anna Warmińska**
przed **Karoliną Kierat** oraz **Katarzyną Łozińską**. Natomiast
w kategorii języka angielskiego szkół średnich zwyciężyli:
Marta Bawol (LO II) przed **Michałem Rygorowiczem** (LO I)
i **Zbigniewem Górskim** (LO II). Wszyscy finaliści zostali
obdarowani nagrodami (słownikami języka angielskiego
i książkami). Zdobywcy najwyższych pozycji otrzymali na-
grody pieniężne, a zwycięzcy wyjadą w czasie wakacji na dwu-
tygodniowy obóz do Wielkiej Brytanii. W tym miejscu wielkie
podziękowania należą się głównemu sponsorowi konkursu,
Zenonowi Maślonie, prezesowi IXO SAO „KAUCZUK”.

Nagrodę specjalną otrzymała **Magda Masztalerz** za za-
kwalifikowanie się do finału, zarówno z języka angielskiego
jak i rosyjskiego. Liczba uczestników konkursu wzrasta z roku
na rok. Poziom, szczególnie języka angielskiego stale się pod-
nosi. Dlatego też w kolejnych edycjach konkursu będzie je-
szcze trudniej. Należy więc tylko pogratulować tegorocznym
zwycięzcom i życzyć szczęścia uczestnikom przyszłoroczne-
go konkursu „Wschód - Zachód”.

Andrzej Urbanowicz

**NASZA
GAZETA**

Tygodnik. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: **Andrzej Szopiński-Wisła** (tel. 88-67-06), sekretarz redakcji: **Zofia Wisła**
(tel. 88-66-10); **Piotr Warner** (sport), **Zenona Kuś**, **Janusz Łabuś**, **Robert Nosol**, **Adam Oronowicz**, **Tadeusz**
Płóciennik, **Janusz Siedlaczek**, **Tadeusz Witko**, **Florian Witoń**, **Anna Woś**. Stała współpraca: **Gizela Kurowska**,
Anna Penkala, **Bogusław Rogowski**, **Andrzej Urbanowicz**, **Sławomir Wilkowski**. Fotoreporter: **Marceli Popek**.

Biuro Reklam: **Anna Skorecka**. Oprac. komp. reklam: **Józef Stein**.

Adres redakcji i biura reklam: 47-225 Kędzierzyn-Koźle, ul. Wyzwolenia 7 Hotel „Lech” pok. 313; tel. 88-60-44, tel./fax: 88-60-45.

Wydawca: Fundacja na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „REHAVITA”; dyrektor: **Jerzy Mrozek**. Skład komputerowy: „Marak”
- Usługi komputerowe, K-K, ul. Reymonta 2/2. Druk: Zakłady Graficzne „ROLA-PRESS”, Opole, ul. Wspólna 26

Nr ISSN 1427-230X Nr indeksu: 332488

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów, a także dokonywania zmian
tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wszystko jeszcze przed nami odkrywaczami

*Jako świat światem a małpy ludziami się pasjonowano odkryciami.
Z ogromnym zapalem, z potem na czole przez całe lata z wielkim mozolem, od zwykłej sochy po odrzutowiec, od telegrafu po wahadłowiec, często ze skutkiem nawet śmiertelnym lub zastraszaniem ogniem piekielnym wysilał człowiek zwoje mózgowie by odkryć odkrycia epokowe.
A dziś odkrywców spotkać możesz w każdym programie w telewizorze. Jedna kobitka pół głowy umyła i już ogłasza, że odkryła.
A że łeb miała nieposłedni odkryła od razu te dwa w jednym. Druga stwierdziła urzekająco: odkryłam podróż, pociągami... na siedząco.
Pewien gość zadowolony odkrył, że można być ogolonym. Starsza paniusia z wybielaczem odkryła majtki bielutkie po ACE. Spikerka odkryła podczas prania, że raz a dobrze i bez namaczania. A ja gdy tylko koldrę odkryłem się - natentychmiast przeziębilem.*

FOTO-OKO

Fot. Małgorzata Ogonowska

Dobry tatuś, to tatuś skłonny do poświęceń. Jak trzeba, to nawet własnym brzuchem służy. Gdyby takich ojców było więcej, nasza chirurgia byłaby jeszcze lepsza niż jest.



Lubmy się choć trochę

Wśród serdecznych nam ludzi, przyjaciół, dobrych i lubianych znajomych przyjemniej żyć. Łatwiej dźwigać ten przyciężkawy plecak codzienności - zwykle szarawej i monotonnej. Dlaczego więc, choć sami oczekujemy dobroci i wyrozumiałości, nie dajemy jej innym. A jeśli już, to w symbolicznych, aptekarskich dawkach. Częściej przypominamy stado wściekłych wilków, niż rozumne i świadome swych poczynań istoty. Tyle w nas złości, wrogości, zadrzotności, że gdyby tylko można było te negatywne uczucia zamieniać na jakąś fizyczną siłę, to powstałaby całkiem nowa i niebezpieczna broń.

Spora grupa z gatunku homo sapiens przypomina mojego stukniętego, nieprzystosowanego do życia w społeczeństwie kundla. On też wychodzi z założenia, że cały świat to jeden wielki wróg. Toleruje tylko swoje stado, czyli najbliższą rodzinę i kilka osób zapamiętanych w dzieciństwie, czy raczej w szczeniństwie. No ale to pies. Rozum ma jak naparstek, więc można go jakoś wytłumaczyć. Ale my? Ludzie. Panowie i władcy tej ziemi? Nie przystoi tak warczeć na siebie i tupać w koło złym okiem.

Przykładów na to, że nie jesteśmy do siebie zbyt przyjaźnie nastawieni każdy z nas znajdzie zapewne sporo. Ostatni jakiego świadkiem była moja przyjaciółka Monisia, okrutnie mnie zbulwersowała. Może dlatego, że rzecz działa się w jednej z przychodni, a więc w miejscu gdzie przychylność i życzliwość powinny być na porządku dziennym.

Wszak ma się tu do czynienia z ludźmi chorymi, czującymi się marnie, oczekującymi pomocy i zrozumienia.

Monisia też oczekiwała pomocy, która w tym konkretnym przypadku miała polegać na wykonaniu zdjęcia rentgenowskiego. Siadła grzecznie pod drzwiami gabinetu i czekała. Przed nią, tak samo grzecznie siedział i czekał młody człowiek. Siedzieli tak sobie czas jakiś, a z pracowni RTG nikt nie wychodził. Głucha cisza. W końcu Monisia zaczęła się niecierpliwieć. Po kilku zdaniach rozmowy z młodzieńcem okazało się, że w pracowni po prostu nikogo nie ma. Obsługi szczególnie. Monisia, która ceni swój czas i innych także, co trzeba podkreślić, zaczęła poszukiwania tzw. personelu fachowego. W końcu znalazła takowy. Ten, na pytanie - kiedy pojawi się w swojej pracowni odrzekł spokojnie - przecież tam nikogo nie ma. - A ten młody człowiek, to pies? Zapytała troszkę może zbyt nerwowo Monisia. Personel fachowy nie odpyskował, ale widać było, że zadowolony nie jest. Gdyby rzecz działała się w gabinecie sto-

matologicznym, można by już mieć niezłego stracha. Ale w pracowni RTG trudno się odgryźć, pomyślała Monisia. Ale nie miała racji. Miała jedynie to szczęście, że personel wołał z nią nie zaczynać. Miał pod ręką młodego, nieopierzonego petenta. Gdy tylko fachowa siła pojawiła się pod pracownią, powiało takim chłodem jakby nagle któryś z biegunów stoczył się w sam środek Europy. Szorstkim głosem zaczęła odpytywać młodego na okoliczność odpowiedniego przygotowania do zdjęcia. Niestety, młody nie był przygotowany. Nikt mu zresztą nie powiedział co ma zrobić. - W takim razie dziś nie będzie zdjęcia. Proszę przyjść jutro i najpierw się porządnie wysrać.

Przepraszam czytelników za to nieapetyczne określenie, ale takie właśnie wtedy padło z ust pani w białym kitlu, czyli fachowej siły. Moja Monisia o mało nie spadła z krzesła, a młodzieńca zrobił się tak purpurowy, jak tylko sobie można wyobrazić. A siła fachowa po prostu odwróciła się na pięcie i weszła do gabinetu. I jak tu taką polubić?

Bielinka



G. Fuława

Walusiowe pogwarki

Bezpieczne miasto

Witejcie ludkowio! Siła mom Wom do pogwarzynio, bo tyż wiela sie w naszym mieście, mieście z ambicjoma - dodom, dzieje. Mo sie rozumieć, że niy każdo sprawa tu roztrzonasć byda, bo przedniysze pióra zajmować sie w szczegółach tym bydom. Jo, jak zwykle, po swojemu jyno na zjawiska niektore uwaga Waszo zwrócić pragna.

Niydowo przeczytał zech o wielkiej akcji „Bezpieczne miasto”. Myśla, że poza grupom notorycznych i niypoprawnych złoczyńców, złodziei, kombinatorów, niyuczciwych geszefciarzy i tym podobnych gizdów, wszyscy chcemy mieć bezpieczne, pod każdym względem miasto. Pytom sie jyno głośno a retorycznie: po jakiygo pierona wymyślać zaroz akcja? Tak normalnie, to sie niy do? A jak akcja sie skończy? My, Poloki, to talynt momy do akcji, do zrywów, do okazjonalny mobilizacji, ale już do zwykłyj, szaryj, codziynnyj i systematycznyj roboty - to niy. To nom wydowo sie zbyt normalne, że aż banalne czyli takie ajnfachowe, jak to padajom ci zza Odry. Tak normalnie to mogom robić insze narody. My noleżymy do szczupłyj a elitarny grupy narodów wybranych.

Mimo, iż jest zech stary koń, domom sie naciongać różnym fifokom, przed czym chca Vos przestrzec i uchronić. Jo zresztom tyż trocha już mondrzeja. Przede wszystkim niy dowom sie już naciongać przez żebraków, z których nojmniy co drugi

je cyganiiony. Stykło zech lepijy przyrzoł sie takiy starce trzynsoncyj si z zimna i rozmaitych dolegliwości. Niy było to trudne, bo dość czynna główny ulicy miasta tyjater robiła. Po robocie, jak już z urobkiym do dom leciała, to i drgawki jyj przechoodziły i cera jyj młodziła, a i kostur do łożynio potrzebny już niy był. Albo weźmy takiygo komedianta pod kościołym. Jak on kasował miynkosercowych, to jego kamrat za winkłym ze śmychu do galot cedił.

Ludziska, uważajcie! Dejcie pozor na tych ulicznych artystów, bo inaczej, to nigdy żodnygo grosza w życiu niy naszporujecie. Takie zwykłe nibyzebroki, to jeszcze zło niywielkie i zagrożynie nikde. Gorzyj rzecz mo sie z inszymi profesjoma szeroko pojynty ulicy. Mom na myśli wyndrownych oszustów, dolinio-ry, smarkatych i rozwyrzonych bandytów czy też cyrulików, co to drzymionych - bo drogom stropionych - pasażerów na stacji bez mydła golom. Jak już zech tak wspomniol o tyj stacji PKP, to musza jeszcze pedzieć, że tam to obejrzyć idzie śmionka miyjskiy elity myntów wszelakich. I tom sprawom pozwoła sie niybawym zajonć i o niyj pora słów naskrobać. Wyncyj zrobić niy poradza. Od tygo som policyjo, miyjskie straźniki i SOK-iści, ale oni teraz majom poważniysze sprawy na puklu, na przykład akcja „Bezpieczne miasto”.

Wasz Walus

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

W sprzedaży: Telewizory polskie i zachodnie wieże, magnetowidy, radia, walkmany, ...

ANTENY SATELITARNE Z MONTAŻEM telefony, radia, odtwarzacze samochodowe, kable i wiele innych artykułów elektroniki użytkowej

PŁYTY CD NA KAŻDĄ PORĘ I NASTRÓJ

RATY BEZ ŻYRANTÓW, BEZPŁATNY TRANSPORT

F.H.U. "NINA" audio-video SAT

Arkadiusz ŁABAS, ul. Głowackiego 18, KĘDZIERZYN (CENTRUM), tel. 83 80 42



BLACHOWNIA
CISOWA
KĘDZIERZYN
KŁODNICA
KOŹLE
LENARTOWICE
Miejsce KŁODNICKIE
ROGI
SŁAWIĘCICE

Nie damy się

Dr **Ryszard Pacułt**, znana osoba w naszym grodzie, prócz kilku innych funkcji, jest także od pewnego czasu przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Miejskiej. W ostatnim „Serwisie”, pisząc o historii kozielskiej prasy (także sławieckiej i kędzierzyńskiej) był uprzejmy miło nas położyć. Otóż, stwierdza w swoim artykule: „Chyba dopiero rok 1996 zapoczątkował wydawanie gazety, która ma szansę utrzymać się na rynku”. Autor ma na myśli, o czym pisze dalej, nasz tygodnik lokalny.

Zapewniam – co już kilka razy czyniłem, że dzięki Czytelnikom, którzy chcą nas kupować i poznawać zamieszczane treści, a także osobom wspierającym nas duchowo i – co równie ważne – finansowo, oraz licznej grupie współpracujących lokalnych tygodników, będziemy w tym mieście istnieć. Mimo, iż są też tacy, którzy od samego początku czekają, abyśmy padli.

Nie padniemy! Choćby im na złość. To oczywiście żart. Chcemy istnieć, póki będziemy czytani, a także starać się coraz bardziej, aby o JNG pytano w punktach sprzedaży.

A. Szopiński-Wiśła

W SP 19 bez zmian

Piasty. Tylko w szkole podstawowej nr 19 nie będzie konkursu na stanowisko dyrektora. W kilkunastu pozostałych konkursów będzie – ustalono na ostatniej sesji Rady Miasta.

P.S.

Szukam pracy

Posiadam prawo jazdy kat. D, oraz uprawnienia na obsługę dźwigu do 16 t. Przyjmę także inne propozycje (stróż, portier, warsztat samochodowy). Tel. domowy 88-65-18.



Fot. M. Popek

Psy niczyje

Miasto. W którymś z poprzednich numerów JNG była informacja o planach budowy schroniska dla bezdomnych zwierząt w naszym mieście. Psów bezdomnych przy-

bywa z dnia na dzień. Ostatnio biegał taki nieszczęśnik po osiedlu w Blachowni. Był mały, czarny, wychudzony, z otwartą raną na szyi. Czy jest ktoś, kto mógłby realizację tych planów przyspieszyć? S.W.

Dzięki za plasterki

Kędzierzyn. W „JNG” z 26 marca pisaliśmy o „Plasterkach na wagę złota”, czyli o znikaniu krajarek do wędlin na stoiskach miejskiego „Manhattanu”, w hali sportowej. Pomogło. Krajarki wróciły. Są na stoiskach przez cały tydzień. Po ukazaniu się notatki nie znikają już w piątki i soboty. Udało się przemówić do sumień sprzedawców i właścicieli. Na jak długo? – oby na zawsze. Póki co, za pozytywną reakcję na nasze uwagi w imieniu „plasterkowych” klientów do wyżej wymienionych kierujemy proste i szczere – dziękujemy.

TLP



Porządki wiosenne

Blachownia. Choć kwiecień z racji ciągłych deszczy i zimnych wiatrów bardziej przypomina jesień – mamy jednak wiosnę. Tu i tam, trwają w mieście typowe wiosenne porządki. Blachownia, prawie w całości, pozbyła się już zimowych pozostałości. Jest tu czysto i schludnie.

/z/ Fot. SAS

Pięćdziesiąty!

Zespołowi MIEJSKIEGO SERWISU INFORMACYJNEGO „SERWUS”, z okazji wydania z numerem 50, życzymy wielu radości oraz satysfakcji z tego, iż w istotny sposób wzbogacają działalność istniejących w naszym mieście gazet i telewizji kablowych. Nie będziemy pisać Wam okolicznościowej laurki, bo zapewne sami dobrze wiecie, jakie jest Wasze miejsce oraz merytoryczne znaczenie.

Zatem, dziennikarskich osiągnięć, piór na pulsie K-K, pomysłów niezliczonych i prasowej popularności. Ot, co!

Redakcja „JNG”
i „Życia Blachowni”

Uwaga członkowie oczekujący

na mieszkanie w Spółdzielni Mieszkaniowej „Chemik”. W dniu 6 maja, o godz. 17.00, w sali Spółdzielczego Domu Kultury „Chemik” w Kędzierzynie – Koźlu przy ul. 9 Maja 6, odbędzie się zebranie grupy członków oczekujących. Prosimy o punktualne przybycie oraz zabranie ze sobą umowy o kolejności przydziału mieszkania. Zarząd Spółdzielni

Wykopywanie przewodów

Miasto. Na terenie niedoszłej rafinerii stoją stare zardzewiałe zbiorniki. Są tam także olbrzymie zwalę gruzu i betonu. Pod ziemią biegą dziesiątki kilometrów przewodów energii elektrycznej. Oczywiście, nie są już pod napięciem, co umożliwia ich wykopywanie. Ludzie, którzy zajmują się tym procederem, są nieuchwytni. Na widok obcego, uciekają gdzie pieprz rośnie. Alumi-nium sprzedają w punktach skupu złomu kolorowego i zarabiają na tym spore pieniądze. Na terenie byłej rafinerii leżą już stosy izolacji z przewodów, które oczyścili „złomiarze”.

S.W.

Gdzie wizytownik?

Miasto. Zadzwoń do JNG oburzona **Halina Nowakowska** z PHU „Syriusz”. W styczniu minął rok od zawarcia umowy z „Suflerem” na tzw. wizytownik. Skasowano panią Halinę na kwotę 360 zł, a wizytownika jak nie ma, tak nie ma. Telefony z prośbą o wyjaśnienie pracownik „Suflera” zbywa kłopotami z drukarnią. Trochę przydługie te wydawnicze perturbacje „Sufle-rze”...

/Z/

83 - 59 - 84

Miasto. Po uzyskaniu tytułowego numeru telefonu, połączymy się z informacją kolejową w K-K. Ostatnio jednak Czytelnik nam przekazał, że w wydawnictwie Polskie Książki Telefoniczne na rok 96/97, jak byk stoi numer z końcówką 82. Nie dajcie się zwieść temu spisowi. Wiercie nam i Czytelnikowi. SAS



Fot. M. Popek

Lecą tynki

Koźle. Fragment ul. Piramowicza lepiej omijać z daleka. Może bowiem dojść do przykrego w skutkach spotkania ... z kawałkiem

tyнку. Stosowna tablica na murze wisi, ale nie każdy zwraca uwagę na ściany. Dlatego ostrzegamy - z góry lecą kawałki muru. Z drugiej strony budynek jest już w trakcie tynkowania. /z/

Mieszkać na Mieszka

Piasty. Czytelnik mieszkający przy Mieszka I 6 (blok blachowniański) uskarżał się ostatnio na zaniedbany teren między blokiem, a SP 19. Sprawdziliśmy. Oby wszędzie tak wyglądało jak w tym rejonie. Jedyny problem, to nadmiar wody przy obfitych deszczach.

Grażyna Pejsik, kierowniczka Działu Mieszkaniowo - Hotelowego w ZChB SA: - To jest jeden z bardziej zadbanych bloków. Gospodarz bardzo dobrze dba o czystość i otoczenie. W ub. roku posadziliśmy za parkingiem sporą ilość drzew. Ostało się kilka. Problem stanowi nadmiar deszczówki. Żeby go rozwiązać definitywnie, trzeba na to pieniędzy. Póki co, aby sprawę załagodzić, zamierzamy przekuć odpływy, aby woda przedostawała się do gruntu.

/Z/

Ciemne parki

Miasto. Wśród telefonów do JNG bardzo częste są narzekania na ciemność. Ostatnio czytelnik uskarżał się na okolicę parku przy ul. Świerczewskiego oraz pomiędzy Piastami i NDM-em. Wieczorową porą strach tamtędy chodzić. Interweniowano w UM, ale bezskutecznie. Może nasze łamy coś pomogą?

Szkolne babcie

Koźle. W paru miejscach, od czasu do czasu, można tam spotkać na ulicach zebrzące staruszki. Gdy się im dobrze przyjrzy, choć twarze mają ukryte, ale ruchy ciała wybitnie młodzieżowe, okazuje się, że to uczniaki dorabiają sobie do kieszonkowego. Sposób niezwykle prosty i nie wymagający żadnego wysiłku. W efekcie jest skuteczny, bo ludzie, którzy coś wrzucą do pudełka, zawsze trochę się znajdzie. Choć większość brakuje do wypłaty, to gdy akurat w portmonetce pieniądze mają, wspomogą bliźniego.

Młodzieży, a fe!!!, zerować na ludzkich słabościach. SAS



Fot. M. Popek

Parkowanie w górę

Miasto. W K-K zmienione została opłaty za parkowanie. Postój do 1 godziny ma teraz kosztować

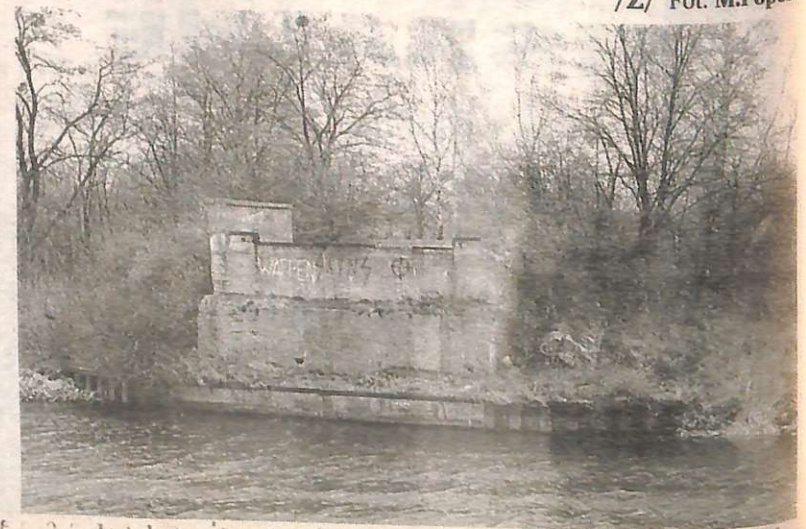
50 groszy, każda następna godzina parkowania, to wydatek w wysokości 1 zł. 15 zł kosztować będzie miesięczna opłata abonamentowa. P.S.

Most był

Lenartowice. W poprzednim numerze pokazyaliśmy mapę K-K na której widnieje most, którego faktycznie nie ma. Sugerowaliśmy, iż nigdy go nie było. Zda-

niem mieszkańców Lenartowic most był, wybudowali go Niemcy, ale został zniszczony. Jak by na to nie patrzeć, mapa nadal jest nieaktualna. Co widać na załączonej fotce.

/Z/ Fot. M. Popek



Społeczne kolonie letnie

Dzisiaj możemy już przekazać więcej informacji o koloniach letnich, jakie organizujemy ze składek mieszkańców naszego miasta.

W dolinie Dunajca

Na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia komisja organizacyjna wybrała z kilku ofert miejsce koloni w Łacku, w szkole podstawowej. Jest to zadbane miejsce z boiskiem asfaltowym i trawiastym, salą gimnastyczną. Posiada wygodne, czyste węzły sanitarne i przytulne sale. Wyróżnia się też przystępną ceną.

Łacko, to miejscowość położona w przepięknej dolinie Dunajca, u zbiegu 3-ch pasm górskich: Pienin, Beskidu Sądeckiego i Gorców.

Komisja przyjęła regulamin swojego działania. Ważniejsze postanowienia tego regulaminu: - w pracach komisji udział biorą wszyscy zainteresowani tą akcją, terminy posiedzeń komisji ustalono na godzinę 17.00, w dniach: 25 kwietnia, 15 maja, 12 czerwca br.

- utworzono specjalne konto bankowe, na którym gromadzone będą fundusze przeznaczone wyłącznie na organizację kolonii.

Przyjęto pierwsze uchwały: 1. Kolonie odbędą się w sierpniu br. 2. Będą mogły wziąć w nich udział dzieci w wieku od 9 - 13 lat. 3. Odpłatność za kolonie będzie minimalna. 4. Typować dzieci będą przede wszystkim pedagodzy szkolni. Pozostawiono jednak możliwość kwalifikacji innymi sposobami np. poprzez zgłoszenie indywidualne, czy organizacje społeczne.

Wszyscy, którzy zechcą sponsorować tę akcję otrzymają pokwitowanie na dokumentach umożliwiających odpisanie tych kwot od podatku.

Liczymy na ludzi dużego serca, którym nie jest obojętne, czy

dzieci są szczęśliwe. Będziemy próbowali dotrzeć do firm i mieszkańców naszego miasta, którzy już nie raz dawali dowody swojej wrażliwości, jak choćby pomoc dla Litwy, Czeczenii, zbiórki odzieży i pieniędzy dla najbardziej potrzebujących.

Jesteśmy przekonani, że przy Waszej pomocy pieniądze na wypoczynek znajdziemy i dobrze wykorzystamy.

Podajemy konto bankowe na organizację kolonii: Bank Śląski O/Krapkowice Filia Kędzierzyn-Koźle Nr 10501517-504707993. Biurem Komisji jest biuro Zarządu Rejonowego PCK w K-K ul. M. Reja 2a - dawny hotel „Piast”, telefon 834-458. Biuro czynne w dni robocze, od 8 - 15-tej.

A.S.

Drogi w mieście

Krajowe i wojewódzkie

W gestii MZD, 29 km dróg - to drogi krajowe. „Są to ciągi stanowiące główne osie miasta. Ich stan można ocenić jako dostateczny z wyjątkiem odcinków wyremontowanych w latach 94-96, a więc Piastowskiej, Racławickiej i odcinka ul. Świerczewskiego” czytamy w informacji sporządzonej przez Zarząd i przedstawionej na ostatniej sesji Rady Miasta. Z listy dróg krajowych najgorszy stan prezentują ulice Kozielska, Wyspiańskiego i Sławięcicka. W planie zadań MZD na ten rok jest modernizacja ul. Żeromskiego-Łukasiewicza, kontynuacja modernizacji ul. Świerczewskiego i wykonanie tam

sygnalizacji świetlnej. 54 km dróg w mieście - to z kolei drogi wojewódzkie. „Część tych dróg nie odpowiada parametrom technicznym i ich kwalifikacja do tej kategorii jest bezzasadna (np. ul. Nowowiejska i Nałkowskiej)” - czytamy dalej w inf. W tym roku planowana jest modernizacja ul. Bema, na odc. od ul. Kozielskiej do P. Skargi oraz skrzyżowania Al. Lisa - Krzywoustego, wraz z przebudową chodnika oraz powierzchniowe utwardzenie nawierzchni bitumicznych ulic Spacerowej i Brzechwy. O drogach lokalnych w K-K w następnym numerze „JNG”.

P.S.

Sławomir Janus dyrektorem

W trzecim etapie, 8 kwietnia został rozstrzygnięty konkurs na dyrektora ZOZ w Kędzierzynie-Koźlu. Na rozmowy z komisją, które odbywały się w Opolu, stawili się tylko jeden z trzech kandydatów. Po przeglądnięciu dokumentów wszystkich kandydatów i odpytaniu obecnego na spotkaniu Sławomira Janusa, dokonano wyboru. W głosowaniu tajnym liczbą głosów 12:0, konkurs wygrał Sławomir Janus, pełniący dotychczas obowiązki kierownika działu organizacji ZOZ w K-K. Gratulujemy i życzymy powodzenia.

/Z/

Strajk komputera

Dwie kolumny pełne błędów

Z lękiem przygotowywaliśmy 13 numer JNG - wiadomo dlaczego. Na szczęście nie wydarzyło się nic złego. Ostatni czyli 15, robiliśmy zupełnie spokojnie. Wszystko przebiegało prawidłowo. Dopiero gdy obejrzelismy gotowy, świeżutki egzemplarz gazety oniemieliśmy ze zdumienia. Czytelnicy pewnie także. Trzecia i czwarta strona roły się od błędów. Wyowiedzi nie miały sensu, nazwiska były niekompletne i pokreślane. Dlaczego?

Otóż w momencie przygotowywania plików do naświetlania klisz, nastąpiło uszkodzenie tekstu pisanego czcionką pogrubioną i pochyłą. Zastrajkował komputer. Jest to ostatni etap składu, już po korektach (trzech). Gromy pod adresem korekty były więc niesłuszne.

Przepraszamy wszystkich czytelników i zainteresowanych. Szczególnie zaś zastępcę prokuratora rejonowego Eugeniusza Węgrzyka i blachowniańskich krwiodawców.

Poniżej drukujemy prawidłowe wersje wszystkich zniekształconych nazwisk i fragmentów wypowiedzi.

„BEZPIECZNE MIASTO”

Proboszcz kozielskiej parafii św. Zygmunta ks. Alfons Szubert, Władysław Uksik, Anna Strecker-Dybek, Andrzej Wróbel, Marta Szydłowska.

Blachowniańscy krwiodawcy w Centrum Zdrowia Dziecka

W oficjalnym podziękowaniu przywiezionym z Warszawy, można przeczytać m.in. Oddana krew jest bezcennym lekiem, niezbędnym, dla ratowania zdrowia i życia małych pacjentów.

Blachowniańscy krwiodawcy oddali łącznie 14. 500 ml krwi, czyli prawie 15 litrów. Akcję przeprowadzono bardzo sprawnie. Trwała zaledwie 1,5 godziny. H. Bogdańska-Komorniczak lek. med. zastępca kierownika Zakładu Krwiodawstwa CZD była zachwycona postawą krwiodawców z K-K. BY DZIECKO CHCIAŁO CHcieć

- Są wśród nas nierzadko mieszkają tuż obok, spotykamy ich na

ulicy, w autobusie, w parku... Upośledzeni umysłowo.

Wśród nich sporą grupę stanowią dzieci, również w naszym mieście. Czy można im pomóc, by osiągnęły wyższy poziom rozwoju umysłowego i fizycznego, dostosowany do ich możliwości?

-W pewnym zakresie zajęć, np. rytmika, plastyka, przedstawienia teatralne, następuje integracja dzieci z wadami, z dziećmi 6-cio letnimi z grupy tzw. zdrowej - podkreślają opiekunki Bożena Kossowska i Ewa Pakuła.

PROKURATURA ODMAWIA

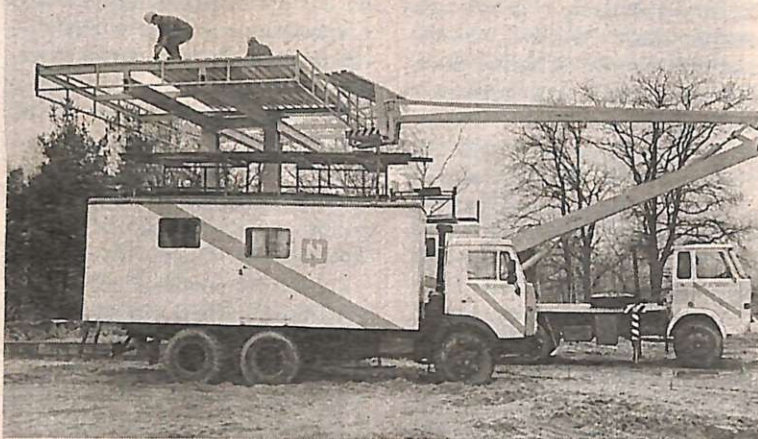
Prokuratura Rejonowa w K-K odmówiła wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie naruszenia dóbr osobistych prezydenta miasta Mirosława Borzysa w publikacji na łamach lokalnego tygodnika „Jest Nasza Gazeta”.

- Wyłączyłem w sposób absolutny ze sprawy kwestie dotyczące ewentualnego pomówienia i zniesławienia osoby prezydenta K-K i nie analizowałem wzajemnych zarzutów obydwu stron



Tak się buduje

Zdjęcia: M. Popek



Elita opolskich eksporterów

Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” SA oraz Fabryka Aparatury i Urządzeń „Famet” z K-K, znalazły się w gronie 13 laureatów tegorocznej edycji konkursu „Elita opolskich eksporterów” organizowanego już po raz czwarty przez Oddział Współpracy z Zagranicą w Wydziale Rozwoju Regionalnego Urzędu Wojewódzkiego w Opolu. 18 kwietnia w Sali

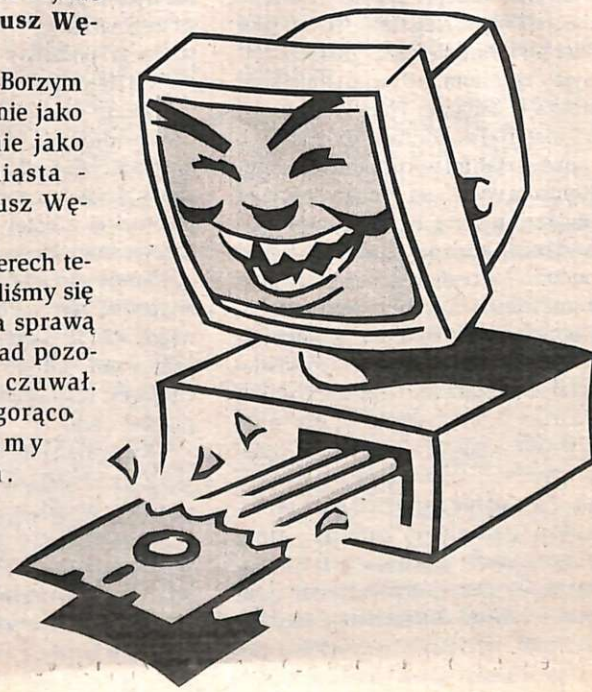
Herbowej Urzędu Wojewódzkiego wojewoda Ryszard Zemba-czyński wręczał laureatom nagrody - porcelitowe wazon. Po części oficjalnej gości zaproszono na bankiet.

Laureatom z K-K gratulujemy serdecznie wyróżnienia! (Szerzej na ten temat w następnym numerze „JNG”).

P.S.

dezaprobaty i wrogości. Wszystkie one są dla nas bardzo ważne - dowodzą, że nas czytacie. Mamy nadzieję, że jeśli straciliśmy w tym momencie czytelników, to tylko tych, którzy na taki właśnie moment czekali. Wiernym, postaramy się oszczędzić podobnych wrażeń. Obiecujemy - było to pierwszy i ... przedostatni raz.

Redaktor naczelny
Andrzej Szopiński - Wisła



Proszę wstać, sąd idzie

dokończenie ze str. 1

„Nie jest możliwe zbudowanie państwa, opartego na zasadach demokracji i rządach prawa bez obywateli, którzy znają podstawowe normy prawa, wiedzą jak z nich korzystać i chcą ich przestrzegać, odnoszą się bez lęku i nieufności do sądów, prokuratury i policji”.

fragment regul. konkursu

Czynny udział młodzieży w prawie sądowej miał pomóc zrozumieć, jak działa prawo oraz nauczyć umiejętności zastosowania konkretnych norm prawa cywilnego. Rozumiejąc rangę stawianych konkursowi celów zadeklarowaliśmy swój udział. Nadmienić tu należy, że już dwukrotnie, w latach 1995 i 1996, byliśmy laureatami Debat Konstytucyjnych - ogólnopolskich akcji edukacyjnych, organizowanych przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. W październiku 1995 r. przeprowadziliśmy symulację „Prawyborów prezydenckich”. W bieżącym roku szkolnym wprowadziliśmy, na razie w jednej klasie, nowy przedmiot - edukację obywatelską.

Mając powyższe na uwadze, pomysły symulacji bardzo spodobał się uczniom. Mając w rękach potężny pakiet materiałów zawierających casus prawny, w styczniu rozpoczęliśmy przygotowania.

Po lekcjach, grupa kilkudziesięciu uczniów z różnych klas poznawała zasady obowiązującego w Polsce prawa, reguły jego tworzenia i stosowania. M.in. wynikiem pierwszych spotkań była długa lista pytań i problemów. Pomoc w rozwiązywaniu wszystkich nurtujących nas wątpliwości znaleźliśmy w murach Sądu Rejonowego. Przychyłność pani prezes SR w Koźlu pozwoliła na nawiązanie współpracy. Merytoryczna opieka SSR **Romana Bogdanowicza** była bardzo pomocna. Mogliśmy gościć w sądzie, korzystać z jego wiedzy i doświadczenia, przysłuchiwać się prawdziwym rozprawom. Wreszcie po dziesiątkach

próbnych symulacji dwie drużyny były gotowe stanąć do konkursu szkolnego. W wyniku tej „bratobójczej” rywalizacji został wyłoniony zwycięzca, który reprezentował szkołę w Katowicach.

Na sali SR w Koźlu spotkali się: grupa wnioskodawcy (pełnomocnik wnioskodawcy, jeden ławnik, dwoje świadków i protokolant), który złożył wniosek o pozbawienie praw rodzicielskich do dwójki dzieci, swoją żonę czyli uczestniczkę postępowania (pełnomocnik uczestniczki postępowania, jeden ławnik, dwoje świadków i reporter sądowy). Nad przebiegiem symulacji, jej oceną, nad zachowaniem procedury sądowej obowiązującej w procesie cywilnym czuwał przewodniczący składu sędziowskiego pan Roman Bogdanowicz. Rolę jurora pełniła mecenas **Inga Kukla**.

Wśród kryteriów decydujących o wyniku znalazły się: czy wokanda została właściwie wypełniona i wywieszona przez protokolanta, czy protokolant prawidłowo wywołał sprawę, czy strony prawidłowo zajęły miejsca na sali rozpraw, a także ocena trafności i zasadność pytań zadawanych przez ławników, pełnomocników, wnioskodawcę i uczestnika, ocena zeznań świadków i stron, wystąpienia wstępnych i końcowych pełnomocników, ocena protokołu rozprawy, pracy ławników i reportera sądowego.

Obie drużyny wypadły znakomicie, choć w powszechnej opinii sędziów casus był bardzo trudny. Uczniowie znakomicie potrafili połączyć trudną wiedzę prawniczą z umiejętnościami aktorskimi. Niestety do Katowic pojechała tylko jedna drużyna i jak się okazało, z dużym sukcesem.

W Katowicach, podzespoły wnioskodawcy i uczestniczki postępowania reprezentujące nasz ogólniak, nasze miasto i nasze województwo rywalizowały z podzespołami drużyn z innych miast. Koordynatorami konkursu byli SSW

w Katowicach **Barbara Bochyńska** i **Jarosław Pietrzak** - nauczyciel II LO w K-K. Pomimo rywalizacji, atmosfera była wspaniała. Również i ten element miał wpływ na deklarację uczestników złożoną po zakończeniu konkursu „W przyszłym roku na pewno znów będziemy symulować”.

Opiekun drużyny II LO w K-K
Jarosław Pietrzak

Skład drużyny:

Tomek Ziobrowski II a (wnioskodawca), **Ola Grzegorzczak** II a (uczestniczka postępowania) **Marcin Sitek** II a (pełnomocnik wnioskodawcy), **Dorota Górecka** II a (pełnomocnik ucz. post.), **Aga Niedbalska** I d (ławnik), **Kuba Panachida** II a (ławnik), **Gosia Szyderska** II a (protokolant), **Magda Żurawicka** III c (reporter sądowy), **Sabina Kubacka** I d (świadek), **Aneta Gruszecka** I d (świadek), **Alina Ratajczak** II a (świadek), **Piotr Rydzewski** II a (świadek), **Aga Gnat** II a (reporter sądowy), **Damian Klima** III c (reporter sądowy).

◆ ◆ ◆ ◆ ◆

O szóstej dwadzieścia na dworcu - mówi profesor, ale nasze myśli są daleko stąd i pomimo, że go słyszymy, nie jesteśmy pewni, czy czasem nie jest to jakiś wspaniały sen. Dzwoni dzwonek. Rozglądamy się wokół i, czy to możliwe?... O niebiosach dzięki wam, żeście były przychylnie! Blask radości bije od wszystkich, a mimo to każdy zastanawia się, jakie będzie jutro? Nadszedł w końcu dzień sądny, nieodwołny, upragniony, a zarazem pełen obaw. Pociąg wyjechał w perony, teraz było już zbyt późno, aby się wycofać. Grupa ludzi z nartami wchodzi do jednego z wagonów. My za nimi. Tłoczno jest. Znajdujemy kilka wolnych miejsc, siadamy. Lekkie szarpnięcia i strzeżenie się Katowice! Ruszamy!

Szary, niepozorny budynek z dużymi drzwiami, to ma być sąd? Wchodzimy po schodach na trzecie

piętro, korytarzem na lewo, potem do sali 316. Tak, teraz jesteśmy pewni, że to Przybytek Sprawiedliwości. Nad czarną ławą sędziowską wisi olbrzymi gobelin, z którego spogląda wyniosły orzeł w koronie, zdający się pytać, czego my tu właściwie szukamy? A niby skąd my to mamy wiedzieć? Wchodzi kilkunastu ludzi. To pewnie sędziowie, chociaż (...), zbyt normalni. A jednak. Teraz tylko wylosować numer drużyny i do dzieła. Tylko pamiętaj Kuba, nie „C” - powtarzamy w duchu, mając nadzieję, że nas usłyszysz. Chwila napięcia i ... II LO z Kędzierzyna-Koźla ...”C”!

- My zostajemy tutaj - mówi Dorota, pełnomocnik uczestniczki - a wy - zwraca się do Marcina grającego mecenas Karola Jeleńskiego idziecie do Sądu Rejonowego? Tak...?

- Tak. Życzymy sobie powodzenia, jakoś to będzie, pocieszamy się, przecież i tak najważniejsza jest dobra zabawa... Wokanda powieszona, protokolantka wywołuje sprawę. Wchodzi Wrocław, za nimi Ola, w towarzystwie Doroty, grająca matkę dzieci - Urszulę Kwiecińską. Zaczynamy. Nie, jeszcze nie. Pełnomocnik wraz z wnioskodawcą zajęli nasze miejsce, muszą je zwolnić. Zaczyna się proces, ale nieważne jest w nim, która ze stron wygra sprawę, lecz która okaże się bardziej kompetentną. W tym samym czasie druga część drużyny, reprezentująca interesy wnioskodawcy oczekuje na wywołanie sprawy. Uchylają się drzwi i pojawia się Gosia. - Sprawa z wniosku Wacława Kwiecińskiego o pozbawienie praw rodzicielskich Urszuli Kwiecińskiej. Proszę wejść na salę. Ciekawe jak przyjmą naszą niespodziankę? Wstaje Marcin i zgłasza, iż jego klient, grany przez Tomka, wyraża chęć na zawarcie ugody, gdyż najważniejsze jest dobro dzieci. Sędzina, uprzedzona o tej części programu, informuje, iż nie przychyliła się do wniosku - sprawa zostaje otwarta.

W 316 przyszła kolej na naszych świadków, Anitę i Agnieszkę, później Ola.

- Interesuje się pani swoimi dziećmi - rozpoczyna pełnomocnik z Wrocławia.

- Naturalnie - pada zdecydowana odpowiedź.

- Proszę zatem podać daty urodzin swoich pociech.

- Ależ proszę - mówi Ola i w tej samej chwili podaje trzy ciągi cyfr. Jak na to zareagowali sędziowie? Tego nie można opisać, to trzeba zobaczyć? Po przesłuchaniu stron zapadł wyrok, odrzucenia wniosku i zasądzenie na rzecz Urszuli Kwiecińskiej 100 zł celem zwrotu kosztów procesu. To już prawie koniec. A jak poszło tym z rejonowego? Biegniemy szybko do gmachu drugiego sądu, ale ich już tam nie ma... Wyszli pół godziny temu - informuje nas ktoś z personelu. W końcu spotykamy się i wymieniamy wrażenia. O której ogłoszenie wyników? - pada pytanie - około trzeciej. Jeszcze tyle czasu. Sabina, będąca matką wnioskodawcy, wyciąga tabele z możliwościami punktacji. Próbuje ocenić siebie, a potem tych, na których rozprawach byliśmy. Są dwie możliwości. Albo nieznacznie, jakimś dziesięcioma punktami będziemy gorsi od Zabrze, albo lepsi od niego o jeszcze mniej.

Czas dłuży się niemiłosiernie. Dosiadamy się do pani redaktor z „Wyborczej” i rozmawiamy to o tym, to o tamtym. Dochodzi trzecia, musimy już iść. Po raz wtóry widzimy te same, kilkanaście sędziowskich twarzy. Zostaje odczytany werdykt. II LO z Kędzierzyna zdobyło łącznie 167 punktów... Głęboką ciszę przerywa chichot Gosi. Niektórzy zaniemówili. Aż tyle, to przecież więcej niż żeśmy się spodziewali - myślimy i z największą radością gratulujemy sobie wzajemnie. Sędzia kontunuuje. Wrocław (drugi) ... Zabrze 176. Jednak drugie miejsce, zbyt zasłużone, aby się nim nie cieszyć, tym bardziej, że jeszcze na samym początku chcieliśmy się wycofać.

Zwycięzcy, a mimo to zwyciężyliśmy. Mamy tylko nadzieję, że na przyszły rok, tym razem sprawa karna, jak obiecała pani koordynator z CEO, ponownie nas zjednoczy.

Opr. Magdalena Żurawicka

dokończenie ze str. 1

POJEDYNEK NA NOŻE

„Panie Przybyło to nie jest targowisko przy ul. Stalmacha. Pano wie uspokójcie się” - mówił już wtedy przewodniczący Rady. Emilowi Matuszykowi (przypomnijmy było to na początku obrad) zarzucono, iż nie dopuszcza do głosu opozycji. Dyskusja odbyła się zatem w kulisach. „Pan Pietrzyk był szefem podkomisji, która kontrolowała MZD, jeżeli chodzi o ulicę Piastowską, Stalmacha i Damrota. Pan Pietrzyk dziś jako wiceprezydent mówi, że działaliśmy nielegalnie. To on, jako szef podkomisji kazał poszczególnym członkom indywidualnie kontrolować zadania. To p. Pietrzyk robił materiał pokontrolny i dziś ten... - powiedział mi w kulisach D. Jorg. Kontrola wykazała b. dużą ilość wad budżetu miasta, brak wpływów do budżetu, korupcyjną działalność podmiotów realizujących prace przy zamówieniach publicznych. 15.04. Komisja Rewizyjna podjęła uchwałę stosunkiem głosów 8:1, co do nieudzielenia zarządowi absolutorium. Zarzuty p. prezydenta są dla mnie wysane z palca” - dodał były wiceprezydent. „Po raz pierwszy w historii, Zarząd nie zapoznał się z protokołem kontrolnym komisji” - ripostował także w kulisach M. Borzyna. Wątek Komisji Rewizyjnej pojawił się także wcześniej, kiedy to okazało się, że z jednego jej tajnego posiedzenia wyproszone Emi-

la Matuszyka. „Gdybyśmy darzyli go szacunkiem, gdybyśmy byli pewni, że jest bezstronny - to jego obecność byłaby dla nas zaszczytem. Przewodniczący nie jest jednak dla nas autorytetem. Komisja uważa, że jest stronnictwo” - powiedział mi potem jeden z jej członków.

„W każdej sprawie strony mają prawo zadawać pytania. Na sesji nie dopuszcza się drugiej strony do głosu. To co przedstawił prezydent - tego nie było w porządku obrad. Są to poważne zarzuty, które wymagają rozważenia i podania przykładów. Mnie nie udzielono głosu” - mówiła już w trakcie dyskusji nad tą sprawą przewodnicząca Komisji Prawnej **Marta Szydłowska**. „Komisja Rewizyjna działała zgodnie z prawem” - podkreślał z kolei kilkakrotnie jej przewodniczący **Janusz Korbiel**.

Kiedy emocje osiągnęły swoje apogeum, kiedy doszło do ostatecznego „starcia” i część z radnych wyszła z sali, odbyło się głosowanie. Opozycja miała nadzieję, że zabraknie kworum.

Kworum jednak było i stanowisko Zarządu Miasta zostało przegłosowane. Wynik w głosowaniu okazał się jeszcze jednym „kijem w mrowisko”, ale nie było już czasu na dalsze nawet kulisowe dyskusje. Sesja bowiem niedługo potem dobiegła końca.

P.S.

W związku z komunikatami w Radiu Park-Fama, nagłaśniającymi wniosek prezydenta miasta M. Borzyna, złożony na sesji Rady Miejskiej w dniu 16 kwietnia, o zakwestionowanie protokołu Komisji Rewizyjnej z przebiegu kontroli wykonania budżetu miasta za rok 1996.

Jako powód prezydent podał, że kontrola była przeprowadzona niezgodnie z niektórymi ustaleniami regulaminu kontroli, zawartymi w statucie miasta. My, członkowie komisji, którzy głosowali - w oparciu o wyniki kontroli - za negatywnym zaopiniowaniem sprawozdania, a w konsekwencji za wnioskiem o nieudzielenie absolutorium Zarządowi Miasta, składamy stanowczy protest wobec działań prezydenta, naszym zdaniem mających na celu podważenie wiarygodności wyników kontroli, a tym samym zdyskredytowanie komisji wobec Rady Miasta na sesji absolutorijnej, mającej się odbyć w dniu 29 kwietnia.

Składamy również protest wobec manipulacji przewodniczącego Rady **Emila Matuszyka**, prowadzącego sesję, umożliwiających przegłosowanie tego wniosku przez Radę. Zaznaczamy, że wobec protestu członków Komisji Rewizyjnej, którzy opuścili salę posiedzeń wraz z grupą radnych, głosowanie nad wnioskiem odbyło się w obecności tylko połowy składu Rady, tj. 18 osób, tworzących tzw. „klub radnych”, co stanowi minimum tzw. kworum. Klub ten jest ściśle związany z prezydentem

Oświadczenie

miasta. Wniosek został przegłosowany przy jednym głosie wstrzymującym się.

Oświadczamy, że kontrola i analiza materiałów poszczególnych zespołów kontrolujących oraz wiarygodność kontroli, na bieżąco były zatwierdzane na kolejnych posiedzeniach komisji. Końcowe zaś materiały komisja przegłosowała jednogłośnie, bądź też nie było głosów przeciwnych. Zgodnie z regulaminem Komisja Rewizyjna może wykorzystywać materiały pokontrolne Regionalnej Izby Obrachunkowej, NIK-u oraz protokoły komisji problemowych Rady i inne. Takie protokoły były wzięte pod uwagę, m.in. protokół Komisji Rewizyjnej badającej zarzuty wobec prezydenta **M. Borzyna**, w związku z wnioskiem o jego odwołanie z funkcji w roku ubiegłym, protokół komisji doraźnej badającej wniosek byłych wiceprezydentów o rozpatrzenie zarzutów dotyczących „pozaprawnych działań członka Zarządu **J. Jaworskiego**”. Dla przypomnienia, Rada Miasta - w oparciu o protokoły komisji - uznała zasadność zarzutów w obu przypadkach. Przeciw prezydentowi głosowała większość, a protokół komisji doraźnej przegłosowano jednogłośnie.

Bulwersującym nas jest fakt, że niektórzy członkowie komisji (należący do klubu radnego **M. Borzyna**) m.in. radny **Jan Religa**, będący członkiem Komisji Rewizyjnej,

nie brali udziału w żadnych kontrolach, mimo wyznaczenia ich przez komisję do zespołów kontrolnych, a w szczególności do kontroli zadań inwestycyjnych. Jak wiemy, Jan Religa był osobą wprowadzającą **M. Borzyna** do Komitetu Obywatelskiego i ręczył za niego w wyborach do samorządu w 1990 r. Absencja stwarzała oczywiste trudności i niektóre kontrole nie mogły z tego powodu w ogóle dojść do skutku. Natomiast osoby te - akceptując materiały pokontrolne - na sesji głosowały za wnioskiem **M. Borzyna**, co miało związek z narzuconą tzw. dyscypliną klubową.

Musimy zaznaczyć, że tzw. „klub radnych” w trakcie sesji zbierał się kilkakrotnie na przedłużone przerwy, ustalając dalszy scenariusz działań, który w sposób manipulacyjny realizował przewodniczący Rady - **E. Matuszyk**, będący również członkiem klubu **M. Borzyna**. Wobec takiej postawy grupa radnych zastanawiała się, czy nie zgłosić wniosku o natychmiastowe odwołanie **E. Matuszyka** z funkcji przewodniczącego, uzasadniając wniosek jaskrawą nieobiektywnością i manipulacjami w prowadzeniu sesji.

Dodać trzeba, iż przewodniczący Rady w niczym nie przyczynił się do usprawnienia przebiegu kontroli.

CZŁONKOWIE KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA

My zostaniemy, warszawiak nie

Jeden z radnych powiedział, że 29 kwietnia w K-K odbędzie się sesja stulecia. Wtajemniczonym wiadomo, że chodzi o absolutorium dla Zarządu miasta za rok 1996. Nie wtajemniczonym wyjaśniam, że chodzi o to – mówiąc wprost – czy ma dalej rządzić Mirosław Borzym, czy też rządzić nie ma.

Nie pierwsze to Jego absolutorium, więc bardzo dobrze wie jak uniknąć odwołania. Zatem, Drogi Czytelniku, jeśli chcesz coś teraz załatwić, a nie udało Ci się to przez cały rok, idź spokojnie, a załatwisz. Masz wielką szansę, a Twoją możliwość zwiększa fakt znajomości z radnym, na którego głosie zależy prezydentowi. Popchniesz na pewno wszystko, a jeśli nie tak do końca, to przynajmniej przez tydzień będziesz żył stuprocentową nadzieją. W ten sposób chyba działają radni; z góry przepraszam, myślę tylko o niektórych. Wnoszę to na podstawie tego, jak nad ewidentnymi błędami Zarządu przechodzą oni do porządku dziennego.

Pamiętam dokładnie jesienną otoczkę polityczną, gdy został postawiony wniosek o odwołanie M. Borzyna. Muszę tu szczerze przyznać, że jest On specjalistą w rozwiązywaniu trudnych spraw. Miałem i mam nadzieję, że oprócz Uniwersytetu Warszawskiego na pewno nasz prezydent skończył jakąś inną renomowaną uczelnię, która dała mu tak wspaniałe przygotowanie w sferze socjotechnicznej. Chyba, że skończył jakiś kurs specjalistyczny w zakresie zdobywania zaufania, a następnie wykorzystywania go.

Radni, autorzy wniosku o odwołanie prezydenta, postawili wtedy jasne i czytelne zarzuty. Prezydent przygotował trzy razy dłuższą odpowiedź, i prawie w jednym momencie, słabnąc na sali, utrzymał się na stanowisku. Mimo wszystko, przegrane przez prezydenta głosowanie 18:17 (dało to jednak możliwość utrzymania posady), byłoby dla mnie, na Jego miejscu, ostrym policzkiem. Prezydent jednakowoż nie wyciągnął z tego żadnych wniosków. M. Borzym z pełnym

entuzjazmem, na następny dzień w radiu oświadczył, że gdyby było obecnych na sali 36 radnych (czyli – jak rozumiałem – także W. Galus) byłoby po 18, a więc remis. Zawsze miałem zapytać skąd ta pewność, ale zapomniałem, a tak prawdę mówiąc nie miałem ku temu okazji. Ale pytanie dalej jest do postawienia! Kto z nas, z szarych obywateli tego miasta, może być tak pewny swojego kolegi? Do końca przecież nawet nie wiemy co w danym momencie myśli współmałżonek lub żona, a co dopiero kolega. Zatem skąd ta pewność?

Zamierzam przypomnieć parę spraw i zarzutów, które wówczas postawiono prezydentowi, bo nareszcie można zweryfikować Jego wypowiedź, ale tym razem w oparciu o materiał niezależnego organu, jakim jest Regionalna Izba Obrachunkowa w Opolu. Nie będzie mnie nikt podejrzewał, iż opieram się na wiedzy tych, którzy ponoć mszczą się na biednym człowieku. Zarzucono wtedy M. Borzymowi niegospodarność, w związku z terenem dzierzawionym przez Odratrans SA. Prezydent replikował, że z pełną świadomością podjął decyzję o symbolicznej stawce czynszu wynoszącego 34 zł (dodam, że za całe 39 ha i 3.500 m² powierzchni użytkowej budynków), gdyż upatrywał w tym zabezpieczenia majątku gminy.

Jednak kontrolującym na zlecenie prokuratury wojewódzkiej, takich historii jak radnym, opowiadać już nie należało. Stąd oświadczenie diametralnie różne. Nagle okazało się bowiem, iż stawka czynszu 34 zł nie była – jak stwierdził prezydent – z nim uzgodniona, a dowiedział się o niej dopiero dwa lata później.

Informując Radę o stacji paliw na tym terenie (afery z firmą SOLO) powiedział, że właścicielem jest Odratrans, a zarzut komisji rewizyjnej jest bezpodstawny. Z treści protokołu RIO wynika, że prezydent powołał zespół do przejęcia portu, ale już niestety nie pamięta czy przewodniczącą zespołu przedstawił mu pisemny protokół

z prac, czy też nie. Jak zwykle winę zrzucił na zastępcę (w tym czasie Tadeusza Kucharskiego). W związku z takim oświadczeniem organ kontrolny uznał ówczesnego wiceprezydenta odpowiedzialnym za tę sprawę.

Innym przykładem wprowadzenia w błąd Rady Miejskiej, jest sprzedaż nieruchomości, gdzie prezydent prawnik oświadczył: „Sprzedaż budynku w trybie bezprzetargowym była z pewnością zgodna z prawem”. Organ kontrolny stwierdził: „Odpowiedzialność za powyższe ponosi Zarząd Miasta, w zakresie przygotowania niezgodnej z prawem uchwały, a Rada Miejska za podjęcie tej uchwały”.

I tak mógłbym wymieniać i wymieniać, a Państwo rwałoby sobie włosy z głów, dumając co w tym mieście się dzieje? Najgorsze, że za nasze wspólne pieniądze!

Muszę jeszcze coś wspomnieć. Jednym z ewenementów prawniczych, w wydaniu M. Borzyna, jest nielegalnie podpisany aneks do umowy z „Drukarzem” sp. z o.o. (tak stwierdziła Komisja Rewizyjna). Prezydent nazwał to inną umową, uważając, że nie popełnił żadnego błędu. Kontrola RIO ujawniła w całej rozciągłości, że nieprawidłowością było podpisanie aneksu, tym bardziej, iż stroną był inny podmiot prawny, a ustalenie obowiązywania umowy było niewłaściwe, ponieważ spółka „Drukarz” formalnie i prawnie nie istniała. Wiem, że w tym momencie można mnie uznać za spryciarza, bo dlaczego porównywać jedno z drugim? Może i racja, ale taką możliwość mają także radni. Nie przeczyta tego zapewne radny P. Stiller, bo i po co, jeśli od siedmiu lat nie zabrał w ogóle głosu na sesji Rady Miejskiej, a rękę podnosił tak, jakby był zdalnie sterowany przez M. Borzyna.

Idąc dalej w czasie, po próbie odwołania prezydenta rozpoczęła się żmudna praca komisji doradczej (opisywana w JNG). Nastąpiła ta sama procedura ujawniania błędnych decyzji, wymuszania zleceń,

łamania prawa i... NIC dalej. Jeszcze jeden z asów demokracji, wspólnie z prezydentem, rządzi miastem. Nareszcie jednak ktoś się zreflektował i Komisja Rewizyjna skierowała wniosek do prokuratury rejonowej i urzędu kontroli skarbowej. Jednak, jak twierdzą niektórzy, i tak sprawa zostanie umorzona. Ja mimo wszystko wierzę w sprawiedliwość oraz bezstronność tych organów i będę cierpliwie czekał na efekt ich pracy.

Wspominajmy dalej. Oto miasto usłyszało jak to za pomocą zaczarowanego cylindra M. Borzym został radnym w 1990 roku. Białka w oczach mi szczywieniał, jak zapoznałem się dodatkowo z oświadczeniem podpory aparatu PZPR – J. Lewczaka, wydrukowanym w JNG. Prezydent natomiast, w swoim wypróbowanym stylu, odpowiadając stekiem absurdów, przeszedł do kontrataku, podając redaktora naczelnego do sądu, a spółdzielnię mieszkaniową do prokuratury. Koalicja stanęła na wysokości zadania i jednoznacznie wskazała prezydentowi, aby oddał sprawę naczelnego do innego miasta, żeby nie było podejrzenia o nieczystą i stroniczą grę. (Muszę tu zaznaczyć, iż współmałżonka prezydenta pracuje w Sądzie Rejonowym w K-K.)

M. Borzym wykonał polecenie. Oddał sprawę do sądu w Głubczycach. Jest inne miasto? Jest! Zadowoleni koalicjanci już na pewno nie wiedzą, że w Głubczycach obradują na wyjazdowych rozprawach sędziowie sądu rejonowego z K-K. Tu po raz kolejny manipulacja radnymi sięgnęła zenitu. Ciekaw jestem, czy ustalono już wyrok naczelnemu?

Tak doszliśmy do wiosny 1997 r., kiedy rozpoczęły się przygotowania do absolutorium. Powtórzy się zapewne scenariusz z jesieni. Jeszcze dobrze nie zakończyła pracy Komisja Rewizyjna, a już prezydent zarzucił jej brak bezstronności i błędy proceduralne. Przygotowany na sesję materiał trzymał w tajemnicy przed wszystkimi, nawet swoimi koalicjantami. Ustalony wcześniej radny,

odwieczny i do specjalnych poruczeń – w takich wystąpieniach – L. Piecuch zadał jasno i zdecydowanie sprecyzowane pytanie: – Jak według pana prezydenta przebiegała kontrola Komisji Rewizyjnej? M. Borzym odczytał przygotowaną wcześniej treść wystąpienia, pełną jadu i nienawiści.

Przewodniczący Rady Miejskiej już chciał zarządzić głosowanie, gdy nagle, jak grom z jasnego nieba, padło stwierdzenie „to gówno, a nie wniosek”. Przepraszam za cytowane wyrażenie, lecz nie dziwię się radnym, jeśli kontrolą przeprowadzoną przez aktualnego wiceprezydenta Pietrzyka, obciąża się innych radnych, sugerując przekłamanie i złą wolę. Po północy, jak się dowiedziałem, padały jeszcze mocniejsze słowa, ale oszczędzę ich Państwu i sobie. Zdesperowana część radnych wyszła z sali obrad, a uszczęśliwiony prezydent zamknął za nimi drzwi. Ze swoją drużyną przegłosował osobisty (dosłownie) wniosek.

Na czym polega fenomen prezydenta, nie wiem. Niczym sektowy guru, mami radnych już drugą kadencję. Idąc do celu niszczy ludzi i to, co stoi Mu na drodze. Nie wierzę, że bez żadnego wyjątku, wszyscy popierający prezydenta leżą na „kielbasce” przez niego zaoferowaną. Poziom wykształcenia większości radnych jest wysoki. To niemalże kwiat społeczeństwa, czy też elita naszego miasta. Być może, tak wyglądają współczesne elity. Niektórzy dostrzegają tylko swoje sprawy, a nie widzą tego, co toczy się wokół nich.

Z życiowego doświadczenia wiem jednak, że w głębi serca i rozumie, tkwi w wielu ludziach prawda. Myślę, że nim wejdą do kabiny, aby głosować w demokratycznym stylu, wcześniej się dobrze zastanowią.

Typ działania ŁUKASZENKI w K-K, prędzej czy później się skończy. Człowiek ten wyjedzie z naszego zakątka, a my – mieszkańcy tego miasta – z całym niepotrzebnym balastem zostaniemy tu na zawsze. WERK

Legionista prezydenta

Prezydent Mirosław Borzym powołał do służby wojskowej radnego Masalskiego. W ten sposób w K-K powstał zaczątek legionów rzymskich.

W roku 49 pne. Cezar, wbrew zakazowi senatu rzymskiego, wkroczył ze swoimi kohortami do Italii. Przekroczenie rzeczki Rubikon, stanowiącej granicę między Galią Przedalpejską i Italią, było wypowiedzeniem wojny domowej. Wydając rozkaz przejścia przez Rubikon, Cezar miał powiedzieć: Kości zostały rzucone! (jest to cytat z komediopisarza ateńskiego Menandra, który Cezar – sam pisarz i intelektualista – przytoczył oczywiście w oryginale, po grecku!). Znaczyło to, że rozkazem tym rzucił on nieodwołalne wyzwanie losowi.

W naszym mieście radny z osiedla Blachownia zyskał na tyle przychylności prezydenta, że ten wspólnie z Zarządem, podpierając się opinią Komisji Oświaty, dowodzonej przez dzisiejszego wiceprezydenta Piotra Pietrzyka, postanowił w ten niecodzienny i oryginalny sposób promować gród chemików i kolejarzy oraz w ogóle wszystkich mieszkańców. Ponieważ zamówiono dwa twarzowe stroje, nęka mnie niepewność dla kogo ten drugi? Czy może dla Pana Prezydenta, który pojedzie konno, a radny będzie kroczył piechotą, bo odwrotną sytuację trudno mi sobie wyobrazić.

Tu kilka słów wyjaśnienia. Jazda, która pobierała w legionach wyższy żołd, zwolniona była od prac przy zakładaniu obozu i w ogóle uchodziła za broń uprzywilejowaną. Rekrutowała się z najzamożniejszych obywateli pierwszej klasy majątkowej. Ciężkoobrobną piechotę stanowili natomiast chłopci, którzy należeli do drugiej, trzeciej i czwartej klasy majątkowej. Uzbrojenie piechoty stanowiły: oszczep (pilum), szeroki miecz (gladius), tarcza (iacula) i żelazny hełm (cassis).

Nie mam wiadomości, czy w celu właściwego wyposażenia legionistów, Urząd Miasta został wzbogacony o Wydział Uzbrojenia czy też nie? Wiem natomiast, że pieniądze zostały zaliczkowo wyasygnowane, aby radny Masalski nie został przypadkiem bez miecza.

Decydujące czynniki karności rzymskiego wojska i zwycięstw oręża, widoczne były nie tylko w przestrzeganiu szyku bojowego i grupowaniu się oddziałów koło znaków manipulacyjnych, niesionych przez chorągwie, ale również w starannym zakładaniu obozu warownego, otoczanego rowem, wałem i umacnianego palisadą. Każdy legionista nosił ze sobą łopatę i pal. Karność utrzymywano nie tylko przez stosowanie kar, lecz także przez wyznaczanie nagród, które miały pobudzić ambicję żołnierza i oficera.

Jak się okazuje, radny Masalski oraz drugi legionista, mają przejść

szlakiem bursztynowym od K-K do Bałtyku. Nie wiem, czy przypadkiem ta wersja, nie jest kamuflażem nowej, bojowej jednostki Urzędu Miasta? Kiedy bowiem sięgnę do historii, okazuje się, że szlakiem podążali kupcy, a nie legionieści. Chyba, że przygotowano po dwa komplety strojów i nasi dzielni przedstawiciele będą raz podawali się za jednych, a raz za drugich. Tu uczulam naczelnika Urzędu Skarbowego Gregera, na ewentualność powstania nowej, szarej strefy i handelek uboczny pod przykrywką legionistów.

Kupcy rzymscy docierali poprzez Bramę Morawską do Górnej Odry, a stamtąd dalej, albo do Morza Północnego, albo przez Kalisz do Bałtyku, skąd zabierali cenny dla nich bursztyn. O tak dalekich zapędach legionistów historyczne księgi milczą.

Za pieniądze podatników, na uzbrojenie radnego Masalskiego i jego towarzysza, można nawet zmienić historię. To już jest mały przyszc. Grunt, że legionista rzymski, maszerujący przez Polskę, głosił będzie chwałę rzymskiego oręża i naszego miasta.

Przy tym wszystkim błędnie koszt wyprawy. Och, byłbym zapomniał: Wyczytałem, że legionieści sami musieli kupić sobie wystrój zewnętrzny. Czasy się jednak zmieniają. Dziś funduje prezydent Borzym z naszych pieniędzy. SAS



Z EKOLOGIĄ W ZCHB SA (2)

Lepiej niż było, choć nie idealnie

Prezes **Kazimierz Kaliński** powiedział, że niezrealizowana dotychczas modernizacja Instalacji Benzolu rozpocznie się w najbliższym czasie, gdyż zarząd podjął już stosowaną uchwałę, i można podać harmonogram prac. Nie umyka także uwadze modernizacja smoły: obecnie trwa modernizacja węzła zbiorników paku, niedługo rozpocznie się budowa instalacji paku elektrodowego, a w dalszej perspektywie jest przewidywana modernizacja węzła CDS. Jednak w przypadku Instalacji Smoły sprecyzowanie harmonogramu czasowego jest trudniejsze.

Dyrektor **Antoni Żelazny** omówił zagadnienia produkcji paliwa dla cementowni przez firmę Alcor. Dla potrzeb tej produkcji zostaną wykorzystane m.in. odpady, zalegające na składowiskach.

Główny Specjalista ds. Ochrony Środowiska **Roman Gałoński** przedstawił w szczegółach stan zakładów w obszarze ochrony środowiska, wręczając gościom pisemną informację oraz omawiając poszczególne zagadnienia.

1. ANALIZA UCIAŹLIWOŚCI ZAKŁADÓW WEDŁUG KOMPONENTÓW ŚRODOWISKA.

A. POWIETRZE:

Wielkość i rodzaj swojej emisji zakłady określały dotychczas na podstawie wskaźników technologicznych, bazujących na danych bilansowych i obliczeniach teoretycznych. Także zmiany zachodzące w jej strukturze były weryfikowane najczęściej poprzez obliczenia teoretyczne. Przy okazji wystąpienia o wyznaczenie zakładom nowej emisji dopuszczalnej została wykonana szczegółowa ocena oddziaływania instalacji produkcyjnych i utrzymania ruchu na powietrze atmosferyczne.

W wyniku tej oceny powstały dwa opracowania, stanowiące studium sozotechniczne:

Pierwsze z nich to: "Kierunki modernizacji i rozwoju programu ochrony powietrza atmosferycznego w Zakładach Chemicznych **BLACHOWNIA S.A.**".

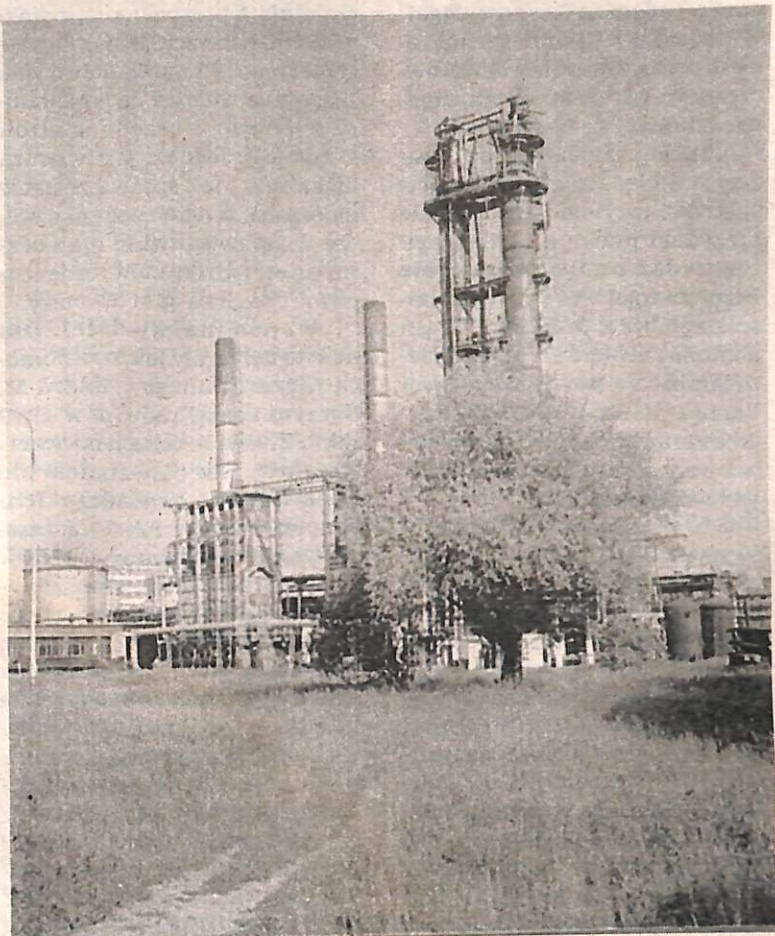
Jedną z jego konkluzji było stwierdzenie, iż stosowana dotychczas metodyka doprowadziła do przeszacowania wielkości wpływu Z Ch **BLACHOWNIA** na środowisko.

Drugie z nich to: "Studium ochrony powietrza atmosferycznego dla Zakładów Chemicznych **BLACHOWNIA S.A.**".

Jest ono podstawą do wystąpienia zakładów o wyznaczenie nowej emisji dopuszczalnej - po pierwsze: w związku z upływem terminu ważności posiadanego zezwolenia, a po drugie: koniecznością uwzględnienia daleko posuniętych zmian w instalacjach i stosowanych technologiach.

Opierając się na powyższych opracowaniach, przyjmujemy rok 1996 jako rok porównania starego i nowego sposobu zestawiania wielkości emisji.

Mimo, iż nadal obliczanie wskaźników emisji wykorzystuje w dużym stopniu dane bilansowe, to jednak "Studium ochrony powietrza..." zostało opracowane lub zweryfikowane na podstawie analiz składu zarówno mediów



ciekłych jak i gazów odlotowych. Dlatego nowy sposób obliczania wielkości emisji można uznać za bardziej wiarygodny. Tym samym emisje wykazane jako „1996 (N)”, w tabeli zestawiającej jej wielkość w poszczególnych latach, należy uznać za właściwe.

Ponieważ jednak niniejszy raport ma na celu głównie przedstawianie tendencji na płaszczyźnie ochrony środowiska, pozostano w bieżącym roku jeszcze przy dotychczasowym sposobie wykazywania emisji.

1. Wielkość i rodzaj emisji.

Łączna emisja gazów i pyłów w ciągu 1996r, liczona według dotychczasowej metody, wyniosła 2563,5 Mg i była niższa o 402,2 Mg niż w 1995r. (Według nowego systemu w 1996r zakłady wyemitowały 1495 ton gazów i pyłów). Przyczyny zmniejszenia się emisji były następujące:

- zmiany wielkości produkcji,
- zmniejszenie emisji zanieczyszczeń z instalacji:
- przerobu smoły,
- przerobu benzolu,
- produkcji polietylenu,

poprzez kolektorowanie poszczególnych emitorów i spalanie gazów, zmiany w technologii, zastąpienie oleju opałowego gazem koksowniczym.

Głównymi zanieczyszczeniami gazowymi z naszej produkcji są:

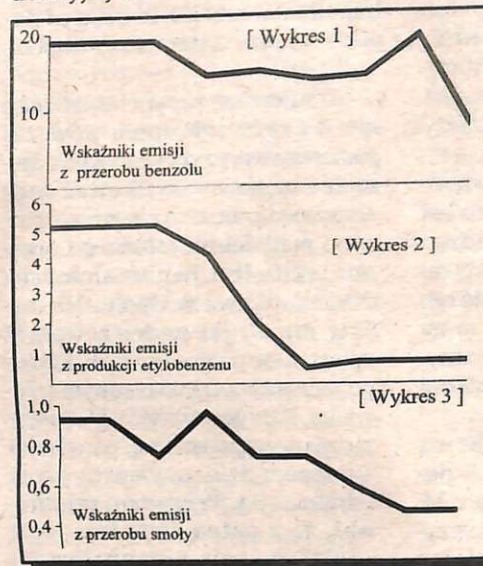
- etylen - 17,8% (spadek o 14,6 pkt.% w stosunku do 1995r),
- dwutlenek siarki - 34,3% (wzrost o 13,4 pkt. % w stosunku do 1995r),
- węglowodory aromatyczne - 14,0% (spadek o 3,6 pkt.% w stosunku do 1995r).

Stanowią one około 66 % łącznej emisji. Pozostałe substancje to głównie aceton, pył, metanol, CO, węglowodory alifatyczne i inne.

[Tabela 1]

Proces produkcyjny	Wskaźnik emisji [kg/Mg]								
	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	I kw. '97
Przerób benzolu	19,00	19,00	19,00	14,50	15,00	13,80	14,20	19,30	7,90
Produkcja etylobenzenu	5,20	5,20	5,20	4,20	2,00	0,50	0,70	0,70	0,70
Przerób smoły	0,93	0,93	0,75	0,97	0,75	0,75	0,60	0,48	0,48

Ilości emitowanych substancji są w zakładach wyliczane wskaźnikowo, zatem zmniejszanie się wskaźnika emisji stanowi dość dokładny wyróżnik działań sozotechnicznych zakładów. W tabeli I i na wykresach zobrazowano przebieg zmian wskaźników emisji w latach 1989 - 1996 z trzech najważniejszych instalacji produkcyjnych:



Tutaj trzeba zwrócić uwagę, że wskaźniki emisji w wersji przedstawianej przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska nie mogą być miarodajne. Według niej emisja np. acetonu jest odnoszona do benzolu, etylobenzenu, smoły itd. Tymczasem - jak wiadomo - przy tych produkcjach aceton nie występuje.

Już na początku lat 90-tych planowano poddać przerób benzolu gruntownej modernizacji. Istniał odpowiedni projekt, opracowany w 1990r kosztorys przewidywał kwotę 250 mld zł. Wymiernym efektem modernizacji miało być ograniczenie uciążliwości instalacji dla środowiska. Tymczasem załamanie na rynku i kryzys w przemyśle chemicznym uniemożliwił wykonanie planowanych zamierzeń. Podjęte zostały jedynie działania zmierzające do ograniczenia emisji zanieczyszczeń. W ich wyniku wskaźnik emisji z instalacji benzolu spadł o około 5 kg na tonę (26%). Podczas gdy całkowity spadek emisji (wliczając zmniejszenie produkcji) przekroczył 62%.

W 1996r przygotowując się do uruchomienia programu modernizacji przeprowadzono tzw. zerową opcję hydrotorafinacji. W jej wyniku uległa zmianie wielkość emisji; a tym samym wskaźnik. W końcowym efekcie, po chwilowym wzroście sumaryczny wskaźnik emisji z Instalacji Przerobu Benzolu zmalał do wielkości 7,9 kg/tonę benzolu. Decyzja o modernizacji benzolowni w kierunku hydrotorafinacji została podjęta i zatwierdzona w marcu 1997r. Jej pierwszym etapem będzie budowa instalacji odsiarczania gazów.

Ograniczenie emisji z wytwórni etylobenzenu nie było objęte nakazami administracyjnymi; podjęte działania na stosunkowo nowoczesnej instalacji były wyłącznie własną inicjatywą zakła-

dów, choć bez wątpliwa wzrost opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, a w szczególności za emisję benzenu był czynnikiem stymulującym działania. Tutaj spadek emisji był największy, bo około 90%, a wskaźnik emisji zmalał w porównaniu z rokiem 1989 o ponad 80 %.

Instalacja Przerobu Smoły Koksowniczej także miała być - według planów - poddana gruntownej modernizacji. Mimo planów i opracowania projektu, instalacja nie została zmodernizowana z identycznych powodów co instalacja benzolu (koszt modernizacji miał być też podobny). Podjęte zastępczo działania, będące także realizacją decyzji administracyjnej dały efekt w postaci wskaźnika emisji mniejszego o 51%. Łączny spadek emisji wyniósł około 72%. W 1996r rozpoczęto realizację zadania pt. "Modernizacja węzła paracji paku", stanowiącego etap modernizacji Instalacji Przerobu Smoły.

4. Emisja ZCh **BLACHOWNIA S.A.** w regionie Kędzierzyna-Koźla.

Pod względem ilości emitowanych gazów, spośród czterech największych zakładów regionu Zakłady Chemiczne **BLACHOWNIA S.A.** zajmują ostatnie miejsce (odpowiadając za około 5 - 6 % całej emisji). Jednakże rodzaj i własności niektórych emitowanych substancji sprawiają, że zanieczyszczenia te są szczególnie uciążliwe dla mieszkańców. Do tych szczególnie - uciążliwych pod względem zapachu można zaliczyć: substancje smołowe, opary paku, fenol, pirydynę i dwusiarczek węgla. Łączna emisja tych substancji stanowi zaledwie 0,45% całej emisji zakładów, a jej średnia wielkość zamyka się w 2,5 kg/h i wykazuje tendencję spadkową (0,8 % w 1993r). Zatem somatyczna szkodliwość tych złośliwych substancji jest znikoma, co nie zmienia faktu, że z powodów psychologicznych stanowi dość istotny problem. Ograniczenie tej uciążliwości jest trudne, z uwagi na niewielkie stężenia i znaczne rozproszenie emitorów tych substancji. Problem pogłębia specyfika pogodowa powiązana z ukształtowaniem terenu; w pewnych sytuacjach meteorologicznych pojawia się uciążliwość tych substancji dla mieszkańców Kędzierzyna - Koźla. W przypadku, gdy nie ma wiatru, opadów, jest wyż oraz występują duże różnice temperatur między dniem i nocą, emitowane w ciągu dnia przez zakłady (i nie tylko) substancje unoszone są pionowo, i nie rozproszone przez wiatr utrzymują się do nocy na pewnej wysokości. W nocy gdy następuje znaczny spadek temperatury w stosunku do pory dziennej, zanieczyszczenia te opadają ku ziemi, i niesione wymuszonym w ten sposób ruchem powietrza spływają w kierunku Odry, napotykając po drodze budynki miasta.

Roman Gałoński

dokończenie
w następnym numerze

KĘDZIERZYŃSKA*GIEŁDA*PRACY*II

W dniu 29 KWIETNIA BR. Rejonowy Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu organizuje

***** **GIEŁDĘ PRACY** *****

w godz. od 9.00 do 12.00

Dom Kultury „Chemik” ul. Świerczewskiego 27,
Kędzierzyn-Koźle sala nr 19, I piętro, tel. 834-451, 834-057

W trakcie KĘDZIERZYŃSKIEJ GIEŁDY PRACY dyżury będą pełnić przedstawiciele:

- * Rejonowego Urzędu Pracy
 - * Urzędu Skarbowego
 - * Ośrodka Pomocy Społecznej
 - * Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
- udzielając informacji wszystkim zainteresowanym.

REJONOWY URZĄD PRACY

serdecznie zaprasza:

PRACODAWCÓW zainteresowanych pozyskaniem nowych pracowników

bezrobotnych,

poszukujących pracy lub mających zamiar zmienić pracę,

absolwentów szkół, młodzież wchodzącą na rynek,

inwalidów,

KĘDZIERZYŃSKA*GIEŁDA*PRACY*II

Konferencja prasowa KPN

Referendum, matactwa, kariery

W roku 1990 było wiele manipulacji w okręgach wyborczych. Szereg ludzi znikąd potrafiło wejść wtedy pod piękny szyld komitetów obywatelskich i dostać się w sposób mniej lub bardziej legalny do struktur samorządowych. Jaskrawym tego przykładem jest prezydent K-K Mirosław Borzym, mówili 15 kwietnia na konferencji prasowej w Opolu liderzy KPN-u Obozu Patriotycznego.

„Jest to wynik braku lustracji i grubej kreski. Matactwa wyborcze zresztą dotyczą nie tylko K-K. Miasto to, to wierzchołek góry lodowej. Także w innych miejscach w wyniku oszustw robiło się piękne kariery” - twierdzi KPN OP.

Liderzy tej partii zapewnili, iż dysponują dokumentami, które potwierdzają ich słowa. Dokumenty te najpierw zostaną ujawnione przedstawicielom mediów, a wkrótce potem trafią do prokuratury.

Konferencja poświęcona była głównie referendum konstytucyjnemu. Opolski KPN OP obawia się manipulacji przy ogłaszaniu i zawiadomianiu wyników tego referendum. Do takich manipulacji dochodziło już wcześniej.

„Ogromna rzesza obywateli nie ma swojej reprezentacji w parlamencie. W związku z tym, nie można ignorować obywatelskiego projektu ustawy zasadniczej” - mówiono też na spotkaniu z dziennikarzami.

P.S.

Festiwal ekologiczny

W Miejskim Ośrodku Kultury w K-K, odbędzie się 24 kwietnia III Festiwal Ekologiczny. Organizatorem i pomysłodawcą imprezy jest Zespół Szkół - Liceum Ogólnokształcące, które dwa lata temu właśnie w ten sposób postanowiło uczcić Międzynarodowy Dzień Ziemi.

Organizatorzy mają nadzieję, że już w przyszłym roku na festiwalu wystąpią również

przedstawiciele innych szkół średnich z terenu miasta. Na razie, zaprezentują się jednak tylko uczniowie tegoż liceum, klasy I-III.

Przewidziano dwie kategorie konkursowe: piosenkę ekologiczną, w której oceniany będzie dobór repertuaru, aranżacja i intonacja oraz pokaz ekologiczny. Tutaj młodzież będzie miała większe pole do

popisu, gdyż może to być inscenizacja teatralna, piosenka, pokaz mody, itp. W drugiej kategorii jury oceniać będzie głównie zaangażowanie całej klasy. Nagrodę stanowi bowiem wycieczka ufundowana przez jednego ze sponsorów.

Na czas obrad jury, przewidziano talk show z udziałem basisty Jana Cichego.

ARKA

AUTORYZOWANY DEALER

OPTIMUS SA

HARDSOFT s.c.

UL. MATEJKI 6, 47-220 K-KOŹLE, I PIĘTRO
TEL./FAX: 810-398, TEL.: 811-625

- ☞ KOMPUTERY
- ☞ KASY FISKALNE
- ☞ SIECI KOMPUTEROWE
- ☞ OPROGRAMOWANIE
- ☞ SERWIS
- ☞ INTERNET

ZAPRASZAMY



OGŁOSZENIE BEZPŁATNE
PROSZĘ WYPEŁNIAĆ Drukowanymi literami

SPRZEDAM - KUPIĘ

MARKA - TYP POJAZDU:

ROK PROD.:

PRZEBIEG:

UWAGI:

ADRES-TELEFON:

POJ.:

KOLOR:

CENA:

NIE PRZEGAP TEJ SZANSY !!!

Auto - sprzedaż

Audi coupe, r. prod. 1982, poj. 1900, przeb. 130 tys km, złoty, bogate wyposażenie, WB zamiana, cena 10.000 zł, tel. 66-49-41.

Fiat 125 p, r. prod. 1979, poj. 1500, czerwony, cena 1.000 zł, Brzeźce ul. Gliwicka.

Fiat 126 p, r. prod. 1984, poj. 650, czerwony, cena 8.400 zł, tel. 81-33-81, 82-32-19 w 131 pr.

Fiat 126 p, r. prod. 1987, poj. 650, szaro zielony, cena 3.000 zł, tel. 81-16-36.

Fiat 126 p, r. prod. 1992, poj. 652, przeb. 39 tys km, czerwony, cena 6.500 zł, tel. 61-54-92.

Fiat Tempra, r. prod. 1992, poj. 1600, przeb. 88 tys km, niebieski metalik, el. szyby, wspom. kierownicy, digital, cena 19.500 zł, tel. 81-06-10.

Mazda, r. prod. 1987, poj. 1100, przeb. 150 tys km, szary metalik,

tel. 83-25-49.

Mercedes 123, r. prod. 1977, poj. 2400 diesel, biały, wspom. kierownicy, szyberdach, cena 3.500 zł, tel. 83-51-65.

Mercedes 190, r. prod. 1992, poj. 2000 diesel, przeb. 172 tys km, serbrny, wspom. kierownicy, cena 33.000 zł, tel. 81-06-10.

Mercedes 267 D, r. prod. 1979, pomarańczowy, cena 11.600 zł, tel. 83-78-54 - rodzice.

Mitsubishi, r. prod. 1985, poj. 1200, przeb. 160 tys km., czerwony, silnik po wymianie (20 tys. km) cena 8.000 zł, tel. 81-75-84.

Nysa Towos, r. prod. 1982, poj. 2400, niebieski, tel. 82-41-72.

Polonez caro, r. prod. 1992, poj. 1500, przeb. 40 tys km, granatowy, cena 11.000 zł, tel. 82-26-53 po 20.00.

Pontiac transport, r. prod. 1992, poj. 3800, przeb. 122 tys km, czerwony, klimatyzacja, automat, radio ABS, cena 44.000 zł, tel. 82-96-09.

Renault A4, r. prod. 1983, poj. 1208, przeb. 93 tys km, czerwony, cena 4.000 zł, tel. 83-27-55.

Skoda 105, r. prod. 1981, poj. 1038, niebieski, cena 2.500 zł, tel. 81-67-16.

Skoda 125, r. prod. 1989, poj. 1200, przeb. 66 tys km, beżowy, cena 7.000 zł, tel. 82-01-66.

Skoda favorit, r. prod. 1991, poj. 1300, przeb. 53 tys km, groszek, cena 12.500 zł, tel. 83-78-06.

VW Golf, r. prod. 1987, poj. 1300, czerwony, 3 drzwi, szyberdach, cena 13.500 zł, tel. 83-51-65.

VW Golf, r. prod. 1989, poj. 1600, przeb. 100 tys km, czerwony, szyberdach, 5 biegów, cena 16.000 zł, tel. 82-26-36.

VW Passat, r. prod. 1979, poj. 1500 diesel, bordo, cena 4.400 zł, tel. 81-75-26.

KONTURY TV

Zapraszamy do obejrzenia kolejnego wydania Telekuriera Miejskiego KONTURY. Program w telewizjach kablowych „Solsat”, „Insat” oraz TVK Blachownia - 24. kwietnia, o godz. 18.

Niechybnie gratką, nie tylko dla kibiców, będzie relacja ze spotkania BEZ BIURKA, tym razem pod wymownym tytułem **SIAT-KARSKI SHOW**. Prasowy zapis zamieściliśmy już w JNG. Tym razem program telewizyjny z udziałem zawodników MOSTO-STALU ZA i prezesa klubu (oraz żon i dziewczyn), a także **Jerzego Kryszaka**, o godz. 17. przez trzy kolejne dni: 25-go kwietnia „Solsat”, 26-go TVKB i 29-go „Insat”.
Zapraszamy.

KUPON

Chłodziarko-zamrażarka ufundowana

przez PHU



47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Damrota 44-48
tel. 83 51 79, tel./fax 83 58 33

Nagroda w konkursie JNG. Termin: 30 czerwca br. Zbieraj kupony, a zostaniesz właścicielem wspaniałego prezentu.

Zyczymy zwycięstwa!



Poszukiwany jest mężczyzna w zawodzie stolarskim.

Bardzo dobre warunki płatnicze.

Kontakt JNG, tel. 88-67-06



Radio 69,86 107.9 FM

GÓRA ŚW. ANNY

DIECEZJALNE RADIO GÓRA ŚW. ANNY

45-005 Opole, pl. Katedralny 4

tel.: (0-77) 53-83-83. 53-87-87, fax: 53-79-48

Kwiecień plecień, bo przeplata...



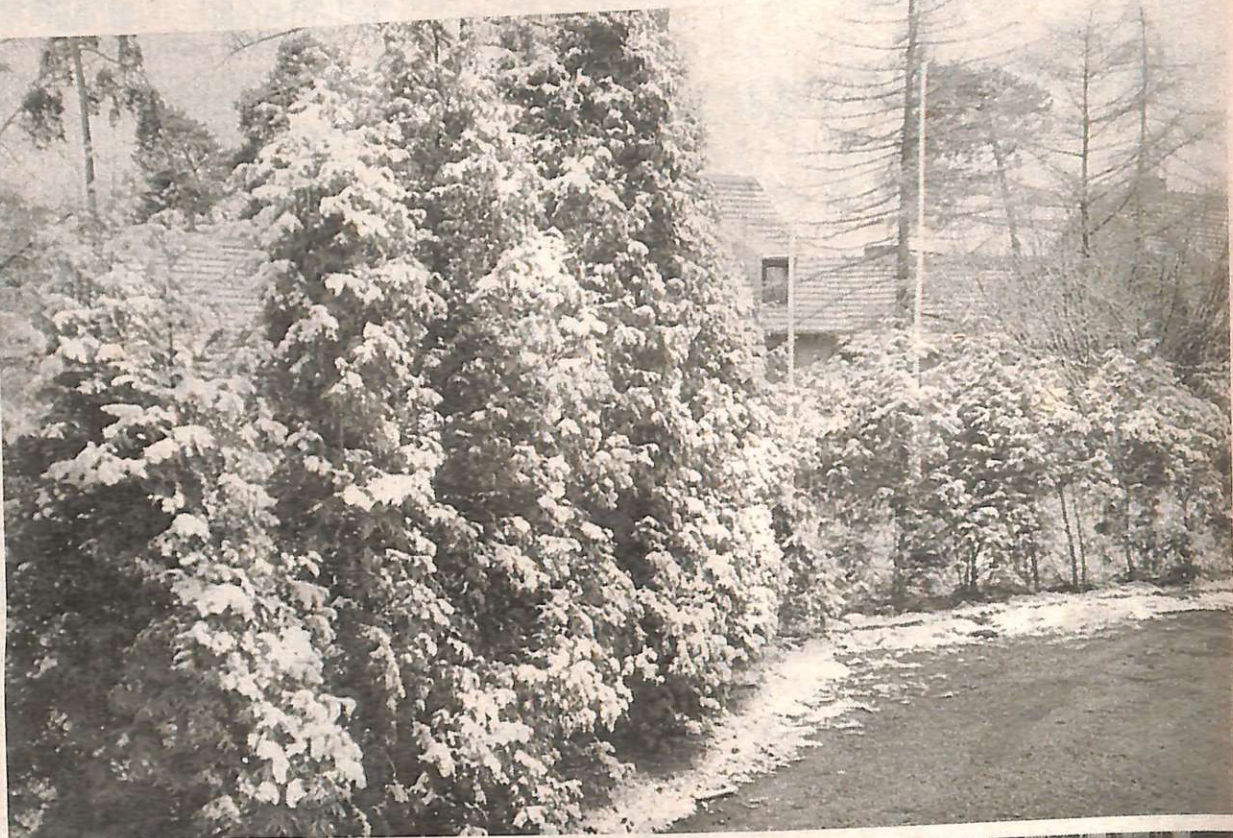
Fot. M. Popek

... trochę zimy trochę lata. Te ludowe mądrości, przysłowia, mają w sobie zawsze dużą dawkę realizmu i często, gęsto, lubią się sprawdzać. Nie inaczej było w tym roku. I kto wie, czy jeszcze nie będzie. Ostatni – choć na pewno, na sto procent nie wiadomo czy ostatni – atak zimy w K-K nastąpił całkiem niedawno, a później był przeplatany nieco skromniej, od plusów do minusów na termometrze.

Zachwianie pogody nastąpiło całkiem niespodziewanie, choć przyznać trzeba, że meteorolodzy tym razem coś na ten temat przebąkali. Zaczęło się po południu, w nocy się nic nie zmieniło, i wczesnym rankiem obudziliśmy się w zimowym krajobrazie. Wiosna, zgodnie z prawami natury, oczywiście się nie daje. Wykorzystuje każdy promyk słońca i jak co roku pojawiają się coraz częściej jej widome oznaki. Nasze zdjęcia wyraźnie pokazują, że mimo nawrotów zimy, wiosna przebiega do swej rozbuchanej zieloności. Nawet

śnieg, pokrywający młode listki, nie był w stanie im zaszkodzić.

Już więc lada moment powitały dni miłości, radosnego uniesienia i ożywiania drzew, krzewów, kwiatów, ptaków i... ludzi. Kalendarzową wiosnę już dawno mamy, teraz tylko krótkie oczekiwanie na tę najprawdziwszą z prawdziwych. Trzymajcie się! Ta pora roku, potwierdzona przez przyrodę, już u progu. Przybądź



oczekiwana! Może to zaklęcie wyzwoli cię szybciej z coraz słabiej trzymających okowów zimy.



Tekst: i zdjęcia: SAS ❄️ ❄️ ❄️ ❄️ ❄️ ❄️ ❄️ ❄️ ❄️ ❄️

List z Zielonej Wyspy - Madagaskaru

Los rozrzuca ludzi po całym świecie. Są w tym gronie także mieszkańcy naszego grodu. Jednym z nich - ojciec Marek Ochlak. Jego listy do przyjaciela z K-K są nie tylko dowodem przyjaźni i głębokiej wiary w człowieka, ale i znakomitą ilustracją życia na drugiej półkuli, wśród zupełnie innych realiów i problemów.

Madagaskar - Marolambo - Wielkanoc 1997 r.

„Efa natao Sorona ho antsika i Kristy Zanak, ondrin'ny Paka, koa mahereza homana ny mofo tsy misy lalivay, feno fahatsorana sy fahamari-nana. Alleluia! (1 Kor. 5,7 - 8)

Drogi Panie Leonie!

Niedługo miną dwa lata jak przybyłem na Madagaskar i mogę

powiedzieć, że już się tu zadomowiłem. Powoli pokonuję barierę językową, a to pozwala mi poznać myślenie i sposób życia Malgasy. Praktycznie już odwiedziłem wszystkie moje „małe parafie”, czyli wspólnoty chrześcijan. Mam ich dużo, bo prawie 50. Do większości chodzę pieszo, idąc nawet od 5 - 6 godzin. Jednak w każdej wiosce jestem oczekiwany i to mi



pozwała zapomnieć o zmęczeniu. Mam kilka wiosek, gdzie jest skrajna bieda. Nie mają ubrań z tkaniny, ale noszą tak zwane „akajno be”, ubranie które tkają sobie z drzewa rafii, co w efekcie przypomina materiał, z którego wyrabiane są worki stilonowe do ziemniaków.

Mieszkają w małych chatkach, gdzie jest dużo szczurów i robactwa. Bieda i brud, często wynikają z braku zaradności i lenistwa. Do takich wiosek położonych daleko w górach dochodzą tylko: misjonarz i żandarm. Misjonarz, aby głosić Ewangelię i służyć lekami, zaś żandarm aby zebrać podatek i obarczyć mandatem. Takie jest życie ludzi z wiosek położonych, gdzieś w zapomnianych zakątkach tej „Zielonej Wyspy”, którzy oprócz biedy, mają

Aby spotkać się z innymi współbraćmi musimy pokonać 120 km trudnej drogi. Po drodze nasze motory zatrzymują się, aby wraz z nami troszkę odpocząć.

wielkie poczucie godności i wielki szacunek dla komórki społecznej jaką jest Rodzina. Każde zaś rodzące się dziecko jest błogosławieństwem Boga. Tu na Madagaskarze nie ma żłobków, czy domów dziecka. Nie ma też domów starców. Każdy starzec w wiosce jest nazywany „Ray - áman - darény”, czyli ten który reprezentuje ojca i matkę dla całej wioski i wszyscy liczą się z jego zdaniem. Myślę, że Europa mogłaby się wiele nauczyć od rodzin malgaskich!

Tym małym wycinkiem mojej misjonarskiej pracy, chciałem się w tym liście podzielić. Ja sam czuję się dobrze i jestem szczęśliwy pracując pośród Malgasy, od których dużo się uczę. Zaś radość

i optymizm misjonarski nie opuszcza mnie, dzięki modlitwom całej rzeszy ludzi, którym bliskie sercu są misje, a zwłaszcza Madagaskar. Za to z całej duszy misjonarskiej dziękuję i dalej ośmielam się o modlitwę prosić.

Na koniec proszę Bożą Opatrzność, aby wszystkim, którym składam życzenia w imieniu własnym i Współbraci, okazała się łaskawą, przymnożyła wiary w Zmartwychwstanie Jezusa i nasze powstanie z martwych oraz pomogła przybliżyć się do każdego człowieka według ducha Jezusa Chrystusa.

Życzę pogody ducha i z niej płynącego ALLELUJA!

Z drugiej półkuli pozdrawia i dziękuje za każde dobro

Marek Ochlak



Pola ryżowe niedaleko stolicy kraju Antananarivo

Rozpoczynamy dzisiaj cykl artykułów pióra Jana Płowuchy, traktujących o historii tego miasta. Nie mają nic wspólnego z pracą naukową, pisane są pięknym, prostym językiem, zawierają sporą dawkę humoru. Warto poświęcić im chwilę uwagi.

Nowa historia miasta

Jak to z Kozłami było



W popularnych opracowaniach dotyczących początków historii miasta i pochodzenia jego herbu, najczęściej wspomina się o trzech braciach Kozłach - rycerzach z zawodu i rabusiach z upodobania. Podobno po ich ujęciu przez księcia Mieszka zostali zrzućeni z wieży i w ten sposób, dość widowiskowy i przez to chętnie stosowany w tamtych czasach, zakończyli niecny żywot.

Pora zweryfikować te legendy i podać ostateczną udokumentowaną wersję zdarzeń. Opiaram się na wynikach badań nad życiem Kozaków dońskich prowadzonych przez znaną uczoną Kławę Hryćko. Ustaliła ona ponad wszelką wątpliwość, że przodkami znad Donu byli trzej bracia, którzy przywędrowali w te strony z odległej Silesii. Nie udało się jej jednak określić dokładnego miejsca skąd się wywodzili. Cieszy mnie, że mogę wypełnić tę lukę i wnieść skromny wkład w rozwój nauki bratniego kraju.

Co udało się ustalić? Otóż bracia po ich pojmaniu wcale nie zostali zrzućeni z wieży lecz wypędzeni. (Kronikarz opisując to wydarzenie oczami wyobraźni

widział zapewne rzeźmieszków szybujących w powietrzu i wiernie to opisał jako fakt dokonany. Stąd to całe zamieszanie rzutuące tak poważnie na obecny stan wiedzy o początkach miasta).

Książę zapowiedział jednak, że za trzy dni wyruszy za nimi w poгон i jeśli zostanie uwieńczona powodzeniem - lot z wieży ich nie ominie. Kozłom nie uśmiechało się to przedstawienie z sobą w roli głównej, przeto nie zwlekając, co koń wyskoczy ruszyli na wschód. Po wielu tygodniach dotarli na rozległe stepy i tu postanowili osiaść.

Bracia czując się już bezpiecznie wcale nie zaniechali procederu łupienia bliźnich i cichy Don przestał być oazą spokoju. S.B. Linde charakteryzując ich tryb życia pisze: „prowadzili kozackie życie - hultajskie, z łupieży, wydzierania cudzego dla chciwości i rozpusty”. Tę wersję potwierdza opinia innego uczonego, który pisząc o Kozakach (czy też jak kto woli - Kozłach) zauważa, że od kozy nauczyli się lekkości i sprawności, cech niezbędnych przy takim sposobie na życie. Podobno docierali nawet do Turcji, gdzie określano ich mianem: chazak czyli rabuś.

Wiele rozłali nasienia plądrując chutory, przez co przyczynili się do utrwalenia w następnych pokoleniach zalet, którymi sami się szczycili. Prawdziwe zaś okoliczności śmierci zuchów z Kozła zna tylko stepowy wiatr.

Jan Płowucha



Zdjęcia: M. Popek

Przysięgali

Kilkudziesięciu młodych chłopców w mundurach szeregowych złożyło 5 kwietnia uroczystą przysięgę wojskową na sztandar 10 Śląskiego Pułku Artylerii Mieszanej. Po pierwszym miesiącu przygotowawczym, w czasie którego młodzi żołnierze zapoznawali się z czynnościami i obowiązkami szeregowego, część wyjechała wraz z rodzinami do domów, na trzydniową przepustkę.

Mimo, że czas trwania służby wojskowej został znacznie skrócony i dzięki temu tzw. okres przygotowawczy przed przysięgą trwa nie trzy a jeden miesiąc, to izolacja od rodzinnego środowiska wciąż jest ciężką próbą. Jednak jak zapewnił ppłk. Jan Kurkowski, kadra zawodowa w kozielskiej jednostce wojskowej stara się zminimalizować stres związany z okresem rozłąki i twardą dyscypliną wojskową.

Na pytanie dotyczące odporności psychicznej obecnego młodego pokolenia ppłk. Kurkowski przyznał, że młodzież jest dziś zdecydowanie słabsza psychicznie, w porównaniu z rówieśnikami

mi sprzed kilku lat. Gorzej też znosi trudności życiowe. Pozytywną opinię natomiast można wyrazić o jej zdolnościach i talentach. Cechy intelektualne młodych mężczyzn są dziś na znacznym poziomie. Być może okres służby wojskowej spowoduje wzrost hartu ducha wśród młodych żołnierzy.

W czasie przysięgi wyróżnieni zostali szeregowi: **Paweł Józefczyk, Mariusz Pelechacz, Ma-**

rek Plachetka, Krzysztof Powolczyk, Zbigniew Włosiński i Cezary Raziuk. Na wyróżnienia zasłużyli sobie swoją sumiennością, obowiązkowością, łatwością w nawiązywaniu kontaktów, dobrym przyswajaniem wiedzy wojskowej.

Młodym żołnierzom życzymy wytrwałości, wspaniałych kolegów i przełożonych, oraz szczęśliwego powrotu na łono rodziny.

A.C.



ŁADNE I BEZPIECZNE



Osiedle Zacisze

Fot. T. Płóciennik



Miejsce Kłodnickie, ul. Czyżyków

Fot. SAS

Bo takie też w tym mieście i okolicy są. W poprzednim JNG pokazaliśmy tylko dwa przykłady ogródków jordanowskich, nie nadających się praktycznie do zabawy. Jest ich niestety znacznie więcej. Dla równo-

wagi i jako przykład do naśladowania pokazujemy dzisiaj ładne, bezpieczne, estetyczne, funkcjonalne. Znajdują się takie m.in. w osiedlu Zacisze, między Śródmieściem i osiedlem Piastów oraz mały element w Blachowni - wydeptany

przez radnego Masalskiego. Znaleźliśmy także ciekawy ogródek w Miejsku Kłodnickim, przy ul. Czyżyków.

W prezentowanych dzisiaj na zdjęciach ogródkach dzieci mogą czuć się bezpiecznie.

/Z/



Plac zabaw między Śródmieściem i os. Piastów

Fot. T. Płóciennik